

MIESIĘCZNIK

HERALDYCZNY

WYDAWANY PRZEZ ODDZIAŁ WARSZ. POLSKIEGO TOW. HERALDYCZNEGO

Nr. 3.

Warszawa, Marzec 1931.

Rok X.

WARUNKI PRZEDPŁATY:

Przedpłata na Miesięcznik wynosi rocznie: Zł. 18.

Przedpłata zagranicą Zł. 20.

Członkowie Polskiego Towarzystwa Heraldycznego, którzy uiszcili roczną wkładkę w wysokości 24 zł., otrzymują bezpłatnie „Miesięcznik” oraz „Rocznik”.

Wkładki i przedpłatę należy wpłacać na konto P.K.O. № 21621.

Korespondencję i rękopisy nadsyłać pod adresem:

Tow. Heraldyczne, Bibl. Ord. Krasieńskich, Okólnik 9

(W RAZIE PRZEWIDZIANEJ ODPOWIEDZI ZAŁĄCZYĆ DO LISTU ZNACZEK POCZTOWY).

Treść: Helena Polackówna: Księga bracka św. Krzysztofa na Arlbergu w Tyrolu, (z 7 tablicami), str. 49.—Sprawozdania i recenzje, str. 65.—Zagadnienia i odpowiedzi, str. 65.—Sprawy Towarzystwa, str. 67.—Wykaz członków P. T. H., str. 68.—Errata, str. 72.—Résumés, str. 72.

Księga bracka św. Krzysztofa na Arlbergu w Tyrolu.

(*Rękopis Archiwum Państwowego w Wiedniu nr. 473.*)

W S T Ę P.

W 1924 r. zajęłam się przelotnie sprawą obecności rycerzy polskich na soborze konstancjeńskim z zamiarem¹⁾, aby więcej do tej kwestji nie powracać. Przypadek zdarzył jednak inaczej: przed kilku laty z racji studjowania Heraldyki Kolarza zwrócił moją uwagę ustęp, którego strony nie pamiętam, notujący zamieszczenie herbu Jana z Tuliszkowa w Księdze brackiej św. Krzysztofa na Arlbergu, oczywiście w rozumieniu, że jest to herb pana czeskiego. Uwaga ta obudziła we mnie przypuszczenie, że w księdze tej może się znaleźć więcej herbów polskich, a zarazem chęć zbadania jej osobiście. Księga ta bowiem, jakkolwiek znana w literaturze, czasem tu i ówdzie wyzyskana co do pojedynczych kart swoich, nie doczekała się dotychczas wydania²⁾. To najgorętsze życzenie moje zbadania jej spełniło się w lutym 1930 r. przy sposobności udziału w Ekspedycji Rzymskiej Akademji Umiejętności w Krakowie. To też wyrazy najszczerzej wdzięczności kieruję ku Tym, którzy mi w osiągnięciu tego celu bezpośrednio lub pośrednio dopomogli; przedewszystkiem dziękuję więc Polskiej Akademji Umiejętności w Krakowie i Kierownikom jej Ekspedycji, Czcigodnemu Panu Rektorowi Władysławowi Abrahamowi we Lwowie i Najprzewielebniejszemu Księdzu Rektorowi Janowi Fijałkowi w Krakowie, oraz JW Panu Sekretarzowi Generalnemu Prof. Stanisławowi Kutrzebie, którzy wyprawili mnie zagranicę. Z najszczerzą podzięką

¹⁾ Polackówna, Najstarsze źródła heraldyki polskiej, Lwów 1924, 2—10. Już od czasu dłuższego zaczęło kielkować we mnie podejrzenie, że sąd mój o inkunabule Kroniki konstancjeńskiej z 1483 r., wyrażony w tej rozprawie, był zbyt pesymistyczny; podejrzenie to zmieniło się w pewność w toku niniejszego studjum, to też akceptuję obecnie zdanie d-ra Mikuckiego S., Barwa w heraldyce średniowiecznej, Roczn. herald. IX, 210, że „przerabiacz (inkunabułu) opierał się na lepszym i pełniejszym, niż aulendorfski, rękopisie, albo miał do dyspozycji inne jeszcze źródła”.

²⁾ Jak mnie poinformował P. K. F. v. Frank zu Döfering, prof. Otton Hupp z Monachjum przygotowuje krytyczne, pełne wydanie Księgi brackiej, której fragment miano znaleźć świeżo w Niemczech.

zwracam się do bezpośrednich Przełożonych moich J.WPana Prof. Stanisława Ptaszyckiego, Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych, i Czcigodnego Pana Rektora Oswalda Balzera, Dyrektora Archiwum Ziemińskiego we Lwowie, którzy wyjednali mi urlop dla celów naukowych w Ministerstwie Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. Nie mogę pominąć milczeniem najżyczliwszej pomocy, jaką mi okazali w Wiedniu Dyrektor Archiwum Państwowego, JWPan Dr. L. Gross i Archiwista tegoż Archiwum, JWPan Dr. P. Kletler, oraz Dyrektor dolnoaustriackiego krajowego Archiwum, JWPan Dr. Jan Lechner i Kierownik działu rękopisów Biblioteki Państwowej, JWPan Dr. E. Wallner, którzy w przeciągu krótkiego czasu, jakim rozporządzałam, udostępnili mi pracę nad cennymi rękopisami. Osobno zwracam się z serdecznym podziękowaniem do Sekretarza Towarzystwa Heraldycznego „Adler” w Wiedniu, JWPana Karola Fryderyka von Frank zu Döfering, którego szczerzej przyjaźni zawdzięczam ułatwienia dostępu do rękopisów na obcym mi terenie wiedeńskim, szereg życzliwych wyjaśnień czy to ustnych czy piśmiennych i niezachwianą nigdy gotowość pośpieszenia z pomocą. Nie mogę również zapomnieć o ofiarności, z jaką pośpieszyli JWPan Prof. Oskar Halecki, Prezes Oddziału Warszawskiego Towarzystwa Heraldycznego, i Sekretarz tegoż Oddziału JWPan Dr. Zygmunt Wdowiszewski, celem uczynienia wszystkiego, co było w Ich mocy, ażeby artykuł wraz z tablicami ukazał się w druku. Lista osób, którym autor zawdzięcza ukazanie się swego studjum jest zawsze długa, gdyby bowiem dla naukowego celu zabrakło tych najszaconiejszych pomocy zbiorowego wysiłku, jednoczącego ponad wszystkim narody, kraje, miasta i ludzi, niejedna sprawa naukowa nigdyby nie dojrzała do urzeczywistnienia. To też ukończenie pracy nakłada na autora obowiązek, zresztą najmilszy i ze szczerego płynący serca, objęcia raz jeszcze wdzięcznym spojrzeniem wszystkich, którzy okazali mu swój h u m a n i z m w najpiękniejszym pojęciu tego słowa.

I.

Bractwo św. Krzysztofa na Arlbergu w Tyrolu i rękopisy brackie,

Wyczerpujące informacje o bractwie św. Krzysztofa podali, poza starszymi autorami, Ed. Pettegegg, H. Zimmermann i S. Herzberg-Fränkels³⁾. Z prac ich wyjmujemy te tylko szczegóły, które są potrzebne dla wyjaśnienia niniejszego studjum bądź też ze względu na interes polskiego czytelnika.

Bractwo św. Krzysztofa utworzone zostało z końcem XIV w. na Arlbergu (Mons Arola lub Arula) w Alpach Graubünden między Wallgow i Inntal. Ta grupa góraska rozciąga się w Tyrolu nad jeziorem konstancjeńskim aż po rzeki Inn, Ill i Ren; zbiegały się tu cztery biskupstwa: Brixen, Chur, Konstancja i Augsburg. Twórcą bractwa był biedny znajda włodarza Ottona z Kempten, Henryk Findelkind. Gdy przybrany

³⁾ Pettegegg Ed. Gaston Freyherr von..., Ueber das „Sancti Christophori am Arlberg Bruderschaft-Buch” nebst einer kurzen Geschichte der Heraldik in den deutschösterreichischen Erbländen als Einleitung dazu, Zeitschrift Adler, Wien 1871, I. 37, 46. 57. 75; Pettegegg Ed., Ein Blatt aus dem St. Christophs Bruderschafts-Buche am Arlberg, Jahrbuch Adler 1875. II. 143; Zimmermann H., Nachträge zu den Urkunden und Regesten aus dem k. u. k. Haus-Hof- u. Staats-Archiv in Wien, Jahrbuch der kunsthistorischen Sammlungen des allerb. Kaiserhauses III. 1885. CLIII—CLXII. CLXIII—CLXXII; Herzberg-Fränkels S., Die Bruderschafts-u. Wappenbücher von St. Christoph auf dem Arlberg, Mitteil. des Instituts für österr. Geschichtsforschung, Ergänzungsband VI. 1800. 355; Wussin J., Zum Arlberg Bruderschafts-Buche, Monatsblatt Adler, 1882, I. 83.

jego ojciec zubożał, poszedł na służbę do Jákla Ueberrein, któremu pasał świnie przez lat dziesięć w pobliżu Arlbergu. Wówczas to miał sposobność widywać co wiosny poszarpane przez drapieżne ptactwo i sponiewierane zwłoki wędrowców, których zawieje śnieżne przychwyciły w górach. Poruszony litością zaczął najpierw sam wraz z pomocnikiem ratować zbląkanych, poleciwszy się Bogu i św. Krzysztofowi, opiekunowi podróżnych. Praca jego ratownicza, w czasie której ocalał 50 ludzi, trwała od 1386 r. Z pomocą pośpieszył mu książę austriacki Leopold III: wydał 27 grudnia 1385 r. w Grazu zezwolenie na budowę hospicjum na Arlbergu, zalecając mieszkańcom i przejeźdnym, aby nie szczydzili ofiar na jego budowę i utrzymanie. Za przykładem księcia poszli rządcy prowincyj, świeccy i duchowni; biskupi: strąbsburski, konstancjeński, Akwisgranu, Gurk, Freisingen, nawet kapituła leodyjska, spieszą z indulgencjami, upoważniając pismami do zbierania jałmużny na hospicjum przez „pobożnego Henryka” i jego wysłańców⁴⁾. Bractwo rozwinęło się znacznie w XV w., jak wynika z dochoowanych rękopisów; w XVII w. po czasach upadku dzwignęło się znowu, 1786 r. wraz z wszelkimi innymi bractwami zostało skasowane przez Józefa II. O rozmiarach jego świadczyć może liczba zachowanych w rękopisach herbów, dochodząca do 4000, przedstawiających osobistości z krajów austriackich, Bawarii, Szwabji, Szwajcarii, Średniej i Dolnej Nadrenji, także z Czech, Polski, Węgier i Kroacji. Do osobliwości bowiem księgi brackiej należy, że przez zamieszczenie herbu ofiarodawcy obok zapisu wysokości pobożnego zobowiązania, stała się średniowiecznym herbarzem europejskim. Pięknie wykonane tarcze herbowe z klejnotami, orderami, w całym barwnym przepychu średniowiecznego malarstwa, z zachowaniem wyszukanej „cortesii” heraldycznej, nie mogą być oczywiście dziełem Henryka, jego kolektorów i ich następców, były one niezawodnie wykonane przez zawodowych malarzy i uważa Zimmermanna, że bracia z pośród malarzy dawali nieodpłatnie swoją pracę w miejsce jałmużny, zdaje się być niepozabawione słuszności, zwłaszcza że na poparcie swojej opinii przytacza z innego rękopisu zobowiązania tej treści, składane przez malarzy przy wpisie do bractwa.

Ze względu na wzajemną zależność rękopisu nr. 473 z innymi rękopisami bractwa św. Krzysztofa jest rzeczą niezbędną o wszystkich znanych słów kilka wyjaśniających powiedzieć.

Rękopis nr. 473 t. zw. Bruderschaftsbuch Sancti Christophori, przechowany w Państwowem Archiwum w Wiedniu, zawiera na kartach pergaminowych 1—307⁵⁾ zapisy braci z końca XIV i XV wieku, z zamieszczonym obok wysokości zobowiązania herbem właściciela. Herby wraz z klejnotem, czasem z towarzyszącym mu orderem, zajmują niejednokrotnie cały rozmiar stronicy, w innych wypadkach mieszczą się po dwa herby na stronicy, zwrócone dla kurtuazji ku sobie; dość liczne są stronicie o sześciu herbach ustawionych nad sobą w linii pionowej, zapisy znajdują się wówczas z boku, klejnoty w tych wypadkach są zwykle pominięte. Wśród kart pergaminowych znajdują się jednak wtręty późniejsze z XVII w. na papierze. Rozmiary rękopisu wynoszą 0.25 × 0.16; oprawa siedmnastowieczna składa się z dwóch okładzin pon-sowych aksamitnych, ujętych na grzbiecie w ciemno czerwonej skórze; cztery naroża, dwa sztyldziki na każdej okładzinie, dwie klamry są srebrne oksydowa-

⁴⁾ Staatsarchiv w Wiedniu, rkpis kolekcji Smitmer (100) N. Z. weiss 50, Bd. 12, fol. 28 v^o, 34 v^o; także druk insbrucki z 1649 wkljony do rkpisu nr. 473. ⁵⁾ W numeracji późniejszej karta 92 powtarza się dwa razy, dziś jako 92a, fol. 259 zostało opuszczone.

ne, z klamer zostały trzy zawiasy i kawałek jednej klamry. Jak wynika z badań, przeprowadzonych nad tym rękopisem przez Herzberg-Fränkla, księga bracka już w chwili oprawy w XVII w. miała niektóre karty ścięte tak, że dzisiaj brakuje w wielu wypadkach części tarczy lub klejnotu, a co jest najbardziej pożałowania godne, niema także części tekstu, zawierającego imię właściciela. Herby zostały wykonane na podkładzie gwaszem lub gruntowane gumą, co sprawiło, że w niektórych miejscach farba wyprysła; zdradzają jednak zawsze rękę niepoślednich malarzy heraldycznych i mimo szkód, jakie rękopisowi temu wyrządził czas, a może i nieogłędne obejście się z nim doczesnych właścicieli, zanim przeszedł w posiadanie Archiwum państwowego w Wiedniu, należeć on będzie zawsze do rzędu cimeliów wśród rękopisów tegoż archiwum. Charakter tego rękopisu jako księgi brackiej wyklucza oczywiście możliwości rozgatunkowania rąk pisarskich czy pędzli malarskich na jakieś liczniejsze grupy; z natury rzeczy miało to dzieło bardzo wielu współtwórców czy to w pracy pisarza czy artysty. Przy skasowaniu kaplicy św. Krzysztofa przez Józefa II został przesłany przez radcę gubernialnego Tyrolu barona Ceschi do Wiednia.

Drugi rękopis z tego samego czasu znajdował się z końcem XIX w. w ręku właściciela pięknej kolekcji sztuki, bankiera wiedeńskiego, dra Alberta Figdora, dziś w posiadaniu antykwarskiego domu Nebehay⁶⁾ w Wiedniu (Löwelstrasse 8). Z końcem XVII w. należał do prezydenta Rady nadwornej wojennej barona Jerzego Teufel z Gundersdorff na Ekherzau, w XVIII do biblioteki majorackiej hrabiego Nostitza w Pradze. Dziś niedostępny dla badaczy, został na szczęście szczegółowo opisany w wyżej wymienionej pracy Herzberg-Fränkla, który ponadto zestawiał najdokładniej w dodatku wszystkie zamieszczone w tym rękopisie osoby. Praca ta musi na razie przynajmniej zastąpić autopsję oryginału. Rękopis ten jest cokolwiek mniejszych wymiarów od księgi brackiej archiwum państwowego i o wiele od niej szczuplejszy, liczy 0.225 × 0.15 i składa się z 54 kart.

Biblioteka państwowa w Wiedniu posiada papierową kopię z 1579 r. rękopisu Figdora pod nrem 7357⁷⁾, a Archiwum państwowe młodszą kopię tegoż rękopisu z 1785 r. w zbiorach Smitmer (100) N. Z. weiss 50. Bd. 12⁸⁾. Obie te kopie, razem z pracą Herzberg-Fränkla, są cennym uzupełnieniem naszych wiadomości o rękopisie Figdora wobec jego braku.

Wreszcie dolnoaustriackie Archiwum krajowe w Wiedniu jest właścicielem papierowego rękopisu folio nr. 328, który odpisany został w XVIII w. z jakiegoś starszego rękopisu, jak świadczy napis na drugiej karcie u początku „Wappen aller Fürsten und Herren des hl. römischen Reiches und was sie jährlich zahlen müssen 1579”. Jak podkreśla Herzberg-Fränkla, trudno przypuścić, aby data ta była postawiona bez jakiegokolwiek uzasadnienia, zresztą synchronizm z datacją rękopisu Biblioteki państwowej w Wiedniu zdaje się wskazywać na jakiś między nimi związek⁹⁾. Przez

⁶⁾ Za namową P. Dyrektora Archiwum państwowego w Wiedniu, Dra L. Grossa udałam się do tego domu antykwarskiego, prosząc o zezwolenie oglądnięcia rękopisu. Po chwilowych wahaniach w kierunku przychylnym, prośba moja została ostatecznie załatwiona w sensie odmownym. ⁷⁾ Rękopis liczy str. 1—92 z omyłkami paginacji: 20—29 powtarza się dwukrotnie w stronę odwrotną numeracja stron biegnie od 1—205 i zawiera herby pochodzących u Minorytów i „zu den Innern Bruedern” w Wiedniu. ⁸⁾ Kodeks papierowy, folio, paginacja nowa 1—8 + 2 nlb puste + 9—53, oprawa papierowa, na grzbieczie szyldzik: Wappensammlung. ⁹⁾ Kodeks folio, złożony z 299 kart z pewnymi błędami w numeracji, oprawny w pergamin, na wolnej karcie u początku ułamek biografii Henryka Fildelkind.

czas dłuższy uważano rękopis dolnoaustriackiego archiwum za kopię księgi brackiej z archiwum państwowego; nowsze badania Herzberg-Fränkla wykazały, że jest on od tego ostatniego prawie niezależny, tylko niektóre imiona powtarzają się za obu najstarszymi rękopisami, ilością nowych wpisów przewyższa rękopis archiwum państwowego niemal pięciokrotnie. Nie rozwodząc się dalej nad zbędnymi szczegółami, które do obecnego studjum nie należą, wydaje się, że rękopis dolnoaustriackiego archiwum odkrywa przed nami jakiś zaginiony archetypus, dochowany w szesnastowiecznej kopii, lecz ważnością i obfitością informacji dorównujący obu pięknym rękopisom księgi brackiej z XIV/XV wieku.

Jakże wytłómaczyć sobie tę niejednorodność zapisów księgi brackiej, z których niektóre powtarzają się parokrotnie w synchronistycznych rękopisach, innych poza jednym jedynym zapisem nie spotyka się więcej? Przypuszczalnie zapisy do bractwa były ułożone pierwotnie bądź na luźnych kartach bądź w poszytach, zanim w czasie późniejszym nie zostały najniefortunniej oprawione w jedną księgę z całkowitym bezładem chronologicznym, przy którym zapisy późniejsze wyprzedzają wcześniejsze w porządku stron. Luźne seksterny służyły kolektorom bractwa do legitymacji przy ściąganiu rocznych zobowiązań od braci, stąd z informacji kolektorów mogą pochodzić późniejsze dopisy przy ich imionach „der ist tot” lub „dem gott gnade”. To wyjaśniałoby wielość znanych do dziś dnia rękopisów, przyczem same arkusze pierwotnej fundacji spoczywały w siedzibie bractwa na Arlbergu. Niepowtarzalność niektórych imion w księdze zdaje się wskazywać, że śmierć lub oddalenie miejscowe zrywały węzły ofiarodawców z bractwem o wiele rychlej, niżby pozwalała przypuścić solenna forma zobowiązania.

Ocena krytyczna całej księgi brackiej i stosunek jej rękopisów między sobą przekracza całkowicie naszą możność; w studjum niniejszem ograniczamy się wyłącznie do omówienia herbów polskich, których dwanaście zawiera księga bracka w rękopisie archiwum państwowego nr. 473. Pobieżny rzut na jego karty każe nam zaliczyć dochowane w nim herby polskie do bardzo cennych i pięknych okazów heraldyki polskiej: klejnoty, labry, orderzy, korony hełmowe, z wdzięcznym pochyleniem ku sobie dla zadośćuczynienia heraldycznej „conversazione”, uformowane według zasad heraldyki zachodniej, wskazują, że wszelkie dotychczasowe nasze teorie o braku klejnotów w herbownictwie polskim, o jego samoistności, polegają na braku znajomości źródeł obrazowych. Jednostki czołowe, a takimi byli niezawodnie bracia polscy św. Krzysztofa, przy stykaniu się z zachodem Europy, dążyli niewątpliwie do przystosowania się do tych stosunków, przenosząc w następstwie znajomość ich do własnego kraju i społeczeństwa. Pod względem czasowym, herby polskie księgi brackiej dają drugie z kolei po herbarzu flamandzkim źródło obrazowe heraldyki polskiej, może nawet wcześniejsze od rękopisów kroniki konstancjeńskiej, spisanych po 1420 r., niewątpliwie autentyczne, bo powstałe na podstawie własnych relacyj rycerzy, zgłaszających swoje przystąpienie do bractwa.

Herby polskie tworzą w księdze brackiej dwie odrębne grupy, różnica między obu grupami uderza na razie zewnętrznie. W jednej herby polskie tworzą skromne trójkątne tarcze, umieszczone w pionowym szeregu wśród takichże tarcz rycerzy niemieckich; są to: na fol. 171 r^o Luba w starszej swojej formie, w której krzyż przebija bark podkowy, a tem samem ramiona krzyża górnego i dolnego przecinają dwukrotnie poniżej i powyżej ten sam trzon pionowy; na fol. 182 v^o Odrowąż, na fol. 236 r^o Kościeszka. Pierwszą grupę cechuje ponadto ta właściwość, że herby jej są rozrzucone na różnych dość od siebie odległych kartach.

Druga grupa są to okazałe herby całostronne z całym wytwornym aparatem heraldyki średniowiecznej, znajdują się bliżej dzisiejszego początku księgi, niektóre w bezpośrednim ze sobą sąsiedztwie; o innych dalej przesuniętych możnaby przypuścić, że należały do tego samego związku, lecz porządek ich został rozerwany przez niestosowne wklejenie kart w późniejszym czasie. Są to: na fol. 62 r^o Topór, na fol. 63 v^o — Doliwa i Drya, na fol. 64 r^o — Sulima i Junosza, na fol. 64 v^o — Rogala i Leszczyc, na fol. 92 a — ponownie Topór i Łabędź. Charakteryzuje tę ostatnią grupę wspólnie jeszcze to, że nie powtarza się w żadnym innym rękopisie poza nr. 473.

Rzecz się ma przeciwnie z herbami pierwszej grupy, przynajmniej niektórymi. Herzberg-Fränkell wykazał obecność h. Luba na fol. 15₆ r^o, a h. Odrowąż na fol. 24₆ v^o rękopisu dra Figdora. Z natury rzeczy powtarzają się one w kopiach tego ostatniego, Odrowąż na str. 38 rękopisu nr. 7357 Biblioteki państwowej w Wiedniu i fol. 23 v^o rękopisu kolekcji Smitmer w Archiwum państwowem; Luba, według naszego zestawienia, tylko na fol. 18 r^o w kolekcji Smitmer; nie jest jednak wykluczone, że uszedł naszej uwagi w Bibliotece nadwornej przy przeglądaniu setek herbów. Niezależnie zaś od grupy rękopisów związanych z kolekcją Figdora, Odrowąż powtarza się także w rękopisie dolnoaustriackiego archiwum nr. 328 na str. 248¹⁰⁾.

Dla oceny chronologicznej tej grupy herbów polskich nie jest bez znaczenia datacja rękopisu Figdora, dokonana przez Herzberg-Fränkla. Autor ten zadał sobie trud zestawienia tego rękopisu według poszczególnych rąk i wyznaczenia im ram chronologicznych na podstawie tu i ówdzie zabląkanych dat, oraz identyfikacji osób ze źródeł współczesnych. Udowodniwszy, że księga bracka najwcześniej założona być mogła w zimie 1393/4 r., za jej najstarszą partję uważa rękę a, której zapisy znajdują się na kartach 1₁—4₆; 7₁—7₄; 11₁—12₆; 13₁—14₃; 13₁—25₆ — rękopisu Figdora. Zapisy tego poszytu według przekonywującego wnioskowania autora nie przekraczają sierpnia 1395 r. jako terminu ad quem. Z wnioskami jego zgadzają się dane, jakie mamy o rycerzach polskich, których imiona dochowały się właśnie w najstarszej partji rękopisu Figdora. Ani Woiczi, zapisany przy h. Luba, ani Wenasch von Grabarn, zapisany z h. Odrowąż, nie dają się zidentyfikować na podstawie źródeł XV-wiecznych, tem samem należy zapisy ich przenieść na koniec XIV w., gdy ilość źródeł mniej obfita, nawet co do wybitniejszych przedstawicieli społeczeństwa, nie daje dostatecznych wyjaśnień, a zapiski sądowe szczególnie cenne dla drugorzędnych osobistości są z tego czasu nieliczne, bądź w treść bardzo skąpe.

Można więc tylko powiedzieć, że Woiczi oznacza niezawodnie Wójcika, diminutivum od Wojciecha, imię u różnych rodów w Polsce dość pospolite, które przybrało z czasem charakter przydomka n. p. u Powalów, lub wogóle nazwiska. Wystarczy powiedzieć, że Długosz wymienia w Liber Beneficiorum Woyszyków h. Ostoja, Powala, Łódzia¹¹⁾, znani są także Woyszykowie h. Łabędź i Wojczykowie h. Pobóg, wszyscy wywodzący się od tego samego patronimicum Wojciech. Jest zatem możliwe, że byli jeszcze inni Wojczykowie h. Luba; kształt herbu wskazuje na jego starszą formę, jak to wyżej powiedzieliśmy; z takim znakiem znane są starsze egzemplarze pieczęci Piotra z Radzimina, kanonika poznańskiego, w archiwum archikatedry gnieźnieńskiej¹²⁾, i matryca pieczęci Piotra Merchen z okręgu sztumskiego w Prusach zachodnich, dziś

¹⁰⁾ Opuszczenie z naszej strony h. Luba w rękopisie nr. 328 wydaje się mniej możliwe ze względu na zgodę pod tym względem z zestawieniem Herzberg-Fränkla (s. 370), w którym również brakuje Luby. ¹¹⁾ Długossii Liber Beneficiorum I. 89. 136. 162. 184. 400. 494. 496. 596; II. 375. 441. 443. 444. 498. ¹²⁾ Piekosiński, Heraldyka, fig. 396.

w Muzeum historycznym Palatynatu w Spirze¹³). Oba te egzemplarze nie przekraczają czasowo połowy XV w.

Wenasch von Grabarn, to prawdopodobnie Bieniasz z Grabowa h. Odrowąż, o którym tyle tylko powiedzieć możemy, że Grabowa w sandomierskiem leżała na starym terytorjum Odrowążyców, w XV w. gałęzi tego rodu Szydłowieckich¹⁴).

Z datacji takiej poszytów rękopisu Figdora pada pewne światło na ugrupowanie chronologiczne poszytów księgi brackiej archiwum państwowego: okazuje się bowiem, że za najdawniejszych polskich członków bractwa uważać należy rycerzy, zamieszczonych na końcowych kartach tego rękopisu. Do dwóch wyżej wymienionych jako najbliższy im następca przyłącza się Gniewosz z Dalowic, zapisany na karcie 236 r^o z h. Kościesza jako podkomorzy krakowski. Z tytułem podkomorzego pojawia się najwcześniej na dokumencie mogińskim z 18 lutego 1397 r.¹⁵); po tej dacie źródła wykazują co do niego trzy znaczniejsze luki: nie wiemy, gdzie przebywał z 1397 na 1398 r., od chwili wydania dokumentu mogińskiego ukazuje się w Krakowie dopiero 1 października 1398 r.¹⁶); ponownie tracimy ślad jego aż do 1 czerwca 1399 r., gdy rozgranicza wsi Prandocin i Węzerowo¹⁷), wreszcie trzecia przerwa w aktach co do jego osoby przypada na czas między 4 października 1399 r., kiedy przebywa przy Jagielle w Szczercu¹⁸) aż do chwili pojawienia się w Krakowie 27 lutego 1400 r.¹⁹). Inne okresy jego życia są dość dokładnie znane, podróż przez Arlberg przypaść musiała najwcześniej 1397 r., a to, albo w drugiej połowie t. r. do końca 1398, bądź na koniec 1398 do połowy 1399 r., wreszcie na koniec 1399 r. do 1400 r., jak dzisiaj dostępne nam źródła pozwalają sądzić. Zresztą osoba jego wchodzi w pośrednią styczność raz jeszcze z bractwem św. Krzysztofa, a raczej jego patronem, jak o tem poniżej mówić będziemy.

Załatwiwszy się w ten sposób z trzema tarczami rycerskimi w księdze brackiej, mniej okazałymi pod względem sztuki heraldycznej, mniej interesującymi co do osób swoich właścicieli, przechodzimy do dziewięciu tarcz okazalszych, a jednak chronologicznie młodszych od poprzednich, i wypowiadamy z góry przypuszczenie nasze, oparte jednak na żmudnych poszukiwaniach przedwstępnych, że tworzą one grupę rycerzy zapisanych w jednym czasie do bractwa św. Krzysztofa w okresie soboru konstancjeńskiego. Czy rozumowanie to jest słuszne, okaże się z dalszych wywodów.

II.

Udział Polaków w soborze konstancjeńskim.

Wystąpienie Polaków w okazałej liczbie na soborze konstancjeńskim poświadczają zgodnie oficjalne akta soborowe i kroniki. Powyższe źródła, spisane przez pisarzy cudzoziemców, podają imiona polskie w tak zniekształconej formie, że trudno je zidentyfikować. Zestawiamy zatem przy pomocy innych źródeł te osoby, których udział w soborze można uważać za niewątpliwy. Do takich uczestników soboru należeli:

¹³) Mayer Kurt, *Mittelalterliche Siegelmatrizen im Hist. Museum der Pfalz in Speyer, Pfalz. Museum, Pfalz. Heimatkunde*, 1928, Heft 9/10. 11/12. ¹⁴) Kieszkowski J., *Kanclerz Krzysztof Szydłowiecki*, Poznań 1912, 16; Górski K., *Ród Odrowążów*, *Rocz. Tow. herald.* VIII.43. ¹⁵) *Monografia opactwa w Mogile*, 98. nr. 116. ¹⁶) *Cod. dipl. eccl. cath. Crac.* II. 226, nr. 430. ¹⁷) *Monografia opactwa w Mogile*, 89. nr. 105. ¹⁸) *AGZ.* III. 141 nr. 71; *Cod. dipl. Pol.* I. 271. nr. 150. ¹⁹) *Star. prawa pol. pomniki*, VIII. nr. 10.441. 10.442. Z dotychczasowych autorów żaden nie zwrócił uwagi na obecność herbów polskich w Księdze brackiej; jeżeli Herzberg-Fränkel wspomina we wstępie braci z Polski, to czyni to machinalnie za drukiem z 1649 r. przy rękopisie nr. 473.

Mikołaj Trąba, arcybiskup gnieźnieński, prekonizowany bullą Jana XXIII z 18 czerwca 1410 r. na arcybiskupstwo halickie,²⁰⁾ w rok przeszło potem przeniesiony na arcybiskupstwo gnieźnieńskie bullą z 30 kwietnia 1412 r.,²¹⁾ zmarł 4 grudnia 1422 r. w Lubicy pod Kezmarkiem na Węgrzech,²²⁾ pochowany w katedrze gnieźnieńskiej u grobu św. Wojciecha 22 grudnia t. r.²³⁾ Wymieniają go jako posła króla polskiego oficjalne akta soborowe,²⁴⁾ jedna z kronik zapisuje, że zamieszkał w Konstancji „in Heinrich von Ulms hus”,²⁵⁾ inna kronika,²⁶⁾ inkunabuł²⁷⁾ i Hardt w spisie gości²⁸⁾ przydają mu h. Trąby, stąd historycy zaliczają go do tego rodu. Sam arcybiskup na czas krótki przed wyjazdem do Konstancji adoptował w unji horodelskiej 1413 r. Krystyna Ościka z Kiernowa, protoplastę Radziwiłłów.²⁹⁾ Jeżeli sam fakt adopcji nie może podlegać wątpieniu, to mniej pewną jest jej podstawa prawna, Mikołaj bowiem nie mógł się zaliczać do rycerskiego rodu, jakkolwiek Długosz nazywa go „genere nobilis de domo Tubarum... ex patre Wilhelmo et ex matre Elisabeth”³⁰⁾, ponieważ właśnie przy objęciu arcybiskupstwa halickiego uzyskał od papieża dyspensę de defectu natalium. Bulla nazywa go „Nicolaum Jacobi de Sandomiria de presbytero et de soluta genitum”,³¹⁾ był może synem Jakóba, scholastyka i oficjała sandomierskiego w 1374 r., później w 1383 r. prawdopodobnie dziekana sandomierskiego;³²⁾ urodzenie w konkubinacie wykluczałoby zatem przynależność jego do stanu rycerskiego bez szczególniejszego aktu legitymacyjnego. Przed wstąpieniem na tron arcybiskupi posiadał wieś Gorzków w ziemi chełmskiej, w której wystawił kościół pod wezwaniem św. Stanisława i ufundował parafję w 1404 r.³³⁾ Będąc podkanclerzym koronnym, na utrzymanie tej parafji uzyskał w kurji apostolskiej za zgodą Piotra Wysza przeniesienie dziesięcin ze wsi diecezji krakowskiej Suchodoly, Gardzyny, Mankarkan i Oleczki,³⁵⁾ należących do mensy biskupiej.³⁶⁾ W aktach uniwersytetu krakowskiego, w którym osiągnął doktorat św. dekretów i godność rektorską w 1402 r., powoływany jest z Gorzkowa.³⁷⁾ Albo więc na skutek uprzedniej dyspensy

²⁰⁾ Reg. Later. 142, fol. 221, temuż jako electo Haliciensium consecrationis a quocumque catholico antistite recipere, Reg. Later. 147, fol. 159; temuż indulgentia plura beneficia cum archiepiscopatu retinere, por. Abraham Wł., Jakób Strepa, 61, 112—114; Abraham Wł., Początki arcybiskupstwa łacińskiego we Lwowie, 35. Abraham, Arch. Kom. hist. S. II. T. I. 35. ²¹⁾ Reg. Later. 151, fol. 172—173; Abraham Wł., Początki arcybiskupstwa 36; Abraham, Arch. Kom. hist. IX. 223. ²²⁾ Długossii Opera omnia I. 370. ²³⁾ Ulanowski, Acta capitulorum, I. nr. 1585. ²⁴⁾ Hardt, Magnum oecumenicum concilium Constantiense, Francoforti-Lipsiae 1699—1700, V. 13; Mansi, Amplissima collectio conciliorum, Venetis 1785, T. 28, s. 627. ²⁵⁾ Ulrichs v. Richental Chronik ed. M. Buck, Bibl. des litter. Vereins in Stuttgart, CLVIII, Tübingen 1882, 44. 40. ²⁶⁾ Ulrich Richental, Concilium ze Costenz, fac-similé, Karlsruhe ed. H. Sevin, 356. ²⁷⁾ Concilium zu Costnitz, Augsburg 1483, fol. 99v^o; Piekosiński, Goście polscy na soborze konstancjeńskim, Rozpr. Wydz. hist. filoz. Akad. Umiej. S. II. T. XII. 149. ²⁸⁾ Hardt, op. cit. V. k. nb. 20. ²⁹⁾ Semkowicz, O litewskich rodach bojarskich, Roczn. Tow. herald. V. 39. ³⁰⁾ Długossii Opera omnia I. 369. ³¹⁾ Reg. Later. 147, fol. 247—247I, tak samo we wcześniejszej dyspensie Innocentego VII z 3 stycznia 1406 r., Abraham, Arch. Kom. hist. IX. 166. ³²⁾ Cod. dipl. eccl. Crac. II. 99; Cod. dipl. Minor. Pol. I. 384. ³³⁾ Boniecki. Herbarz, VI. 306, z Arch. konsyst. lubels. ³⁴⁾ Suchodoly, Gardzienie w pow. krasnostawskim. ³⁵⁾ Obie wsi nieodgadnione. ³⁶⁾ Reg. Suppl. 118 fol. 119 i 119 v^o, za prawo zużytkowania obu suplik z prywatnych zbiorów Pana Rektora Abrahama składam Mu najserdeczniejsze podziękowanie. ³⁷⁾ Był także kanonikiem i oficjałem katedry krakowskiej, oraz kustoszem, następnie prepozytem u św. Florjana na Kleparzu, por. Cod. dipl. univ. Crac. I. passim. Nie jest też rzeczą zrozumiąłą, dlaczego Kodeks ten w spisie rektorów uniwersytetu krakowskiego s. 203 czyni go na końcu biskupem wileńskim, toż samo zresztą powtarza Boniecki, op. cit. VI. 304 pod Gorzkowskimi h. Gierałt. Trzeci

papieskiej³⁸⁾ został przypisany do herbu swego ojca lub, jak słusznie przypuszcza prof. Abraham, z chwilą osiągnięcia episkopatu utworzono dlań godło nowe, co zresztą i dziś się praktykuje w stosunku do najwyższych dostojników kościelnych, wychodzących z warstw ludowych.

Jakób z Korzkwi h. Syrokomla, zwany Kurdwanowskim, biskup płocki,³⁹⁾ oficjalne akta soborowe nazywają go legatem księcia mazowieckiego w Polsce,⁴⁰⁾ kronika soborowa przydaje, że przyjechał w 22 konie i że zamieszkał w Konstancji „das hus vor sant Steffan uff den blatten, das man nempt zum gulden bracken”, czyli w domu pod złotym wyżłem. Jak wynika z dalszego opowiadania, dom ten należał do Ulryka Richental, autora kroniki.⁴¹⁾ Inny jej egzemplarz wymienia go tylko,⁴²⁾ inkunabuł stawia przy jego imieniu zgodnie ze stanem faktycznym h. Syrokomle.⁴³⁾

Andrzej Laskarys z Gosławic h. Godziembę, elekt poznański, jeden z najruchliwszych członków soboru, przybył w 18 koni i zajechał „in das husz zu der räbgrüb, an ainlaszgassen”, potem przeniósł się „in der Swartzen hoff, als man zu den Schotten gat, neben der Linden hof und ains korherren hof”, czyli do czarnego dworu w kierunku dzielnicy szkockiej.⁴⁴⁾ Inny egzemplarz kroniki zamieszcza przy jego imieniu h. Jastrzębiec, utożsamiając go błędnie z biskupem krakowskim, Wojciechem Jastrzębcem; Godziembę zaś stawia przy imieniu biskupa wrocławskiego.⁴⁵⁾ Inkunabuł natomiast słusznie łączy Godziembę z osobą biskupa poznańskiego;⁴⁶⁾ zarzucony mu przez Piekosińskiego brak podobieństwa do trzech wiech sosny w Godziembie i odmienność barwy nie wytrzymują krytyki:⁴⁷⁾ herby inkunabułu są na ogół niedołączne, do czego przydać należy i ten szczegół, że wykonywał je cudzoziemiec, nieznający heraldyki polskiej. Andrzej Laskarys najprawdopodobniej był we wczesnym wieku kurjalistą; bulla Grzegorza XII z 19 grudnia 1407 r.⁴⁸⁾ zezwalająca mu jako kanonikowi płockiemu na zamianę prebendy z Mikołajem Palatini, kanonikiem poznańskim, nazywa go referendarzem papieskim; w procesie o kanonję praską ze Zdenkiem de Chrast, toczącym się w pierwszych latach pontyfikatu Jana XXIII, magister Andrzej Lascharii, doktor św. dekretów, już wówczas prepozyt wrocławski, nazwany jest notariuszem papieskim.⁴⁹⁾ Może dla tych

biskup wileński zwany jest w spisach Niesieckiego Mikołajem h. Gieralt z Boriowa; Boriów zaś czyli Borów leży w pow. krasnostawskim i należy do parafji Gorzków. Jest tu widoczne w obu dziełach pomieszanie ze sobą osób dwóch biskupów lub może rozdwojenie jednej na dwa różne biskupstwa. Jedna jest rzecz pewna, że Mikołaj h. Trąba z Gorzkwi poszedł z prepozytury u św. Florjana na arcybiskupstwo halickie, nie na biskupstwo wileńskie. Dyspensa Grzegorza XII z 16 lutego 1408 r. dla Mikołaja, biskupa wileńskiego, na połączenie kustodji u P. Marji w Sandomierzu z godnością biskupią, Reg. Later. 131, fol. 97, ze względu na liche uposażenie tego biskupstwa, nie wymienia jego ojczystej dziedziny, ani też nie wspomina jakiegś innej godności kolegialkiej u św. Florjana na Kleparzu, uprzednio posiadanej przez tegoż Mikołaja, co jest natomiast wyraźnie zaznaczone w takiejże dyspensie dla Mikołaja Trąby, jako elekta halickiego, por. Abraham, Arch. Kom. hist. S. II. t. I. 6. ³⁸⁾ Dyspensa, którą zacytowaliśmy, nie jest pierwszą wydaną de defectu natalium dla Mikołaja Trąby, por. Abraham, Arch. Kom. hist. IX. 166. ³⁹⁾ Reg. Later. 145, fol. 217. indulgencja Jana XXIII anno I dla tegoż biskupa de duodecim beneficiis ecclesiasticis disponere, więc z 1410 lub 1411 r. ⁴⁰⁾ Hardt, V, 15; Mansi, t. 28, s. 628. ⁴¹⁾ Ulrichs v. Richental Chronik ed. Buck, 44. 49. ⁴²⁾ Ulrich Richental, Concilium ze Costenz, fac-similé, 356. ⁴³⁾ Concilium zu Costnitz, inkunabuł, fol. 140 r^o; Piekosiński, Goście polscy na soborze, S. II. t. XII. s. 139. ⁴⁴⁾ Ulrichs v. Richental Chronik, ed. Buck, 44. ⁴⁵⁾ Ulrich Richental, Concilium ze Costenz, fac-similé, 356. ⁴⁶⁾ Concilium zu Costnitz, inkunabuł, fol. 140 r^o. ⁴⁷⁾ Piekosiński, op. cit. 139. ⁴⁸⁾ Reg. Later. 131, fol. 121—121^l. ⁴⁹⁾ Reg. Later. 152, fol. 15.

powodów używał go Jagiełło do stosunków dyplomatycznych, zwłaszcza z kurją rzymską. W 1411 r. wyprawił Andrzeja do Jana XXIII z obediencją,⁵⁰⁾ zapewne w tym czasie popierał Andrzej osobiście proces swój o kanonię praską w kurji apostolskiej. W 1414 r. był jednym z wysłanników do Budy, gdzie go dogonił umyślny posłaniec Jagiełły z wiadomością o elekcji na katedrę poznańską.⁵¹⁾ Nazwanie go przez akta soborowe elektem poznańskim wskazuje, że jakkolwiek powrócił z Budy do Polski, nie został dla krótkości czasu konsekrowany i nie odbył ingresu. Bulla prekonizacyjna Laskarysa pochodzi z 28 września 1414 r.,⁵²⁾ gdy pełnomocnictwo Jagiełły i Witolda dla delegatów soborowych wydane zostało 9 listopada 1414 r.,⁵³⁾ poczem musieli się oni puścić nibawem w drogę, przybyli bowiem do Konstancji 29 stycznia 1415 r.⁵⁴⁾ Kronika soborowa nazywa go mylnie doktorem św. teologii, opowiada, że jakkolwiek mówił źle po niemiecku, to jednak kazał trzykrotnie u św. Stefana, z tego raz o męce Pańskiej; miał zaś przy sobie niemieckiego księdza, który mu dopowiadał nieznanne słowa niemieckie.⁵⁵⁾

U aktu unji horodelskiej 1413 r. zawiesił Andrzej, jako prepozyt włocławski, pieczęć własną z h. Godziemba, przyjmując do swego rodu Stanisława Butowtowicza.⁵⁶⁾ Obitus jego zapisał Liber mortuorum klasztoru łądzkiego pod dniem 23 sierpnia 1426 r.⁵⁷⁾ Tenże sam obituarz łądzki zapisał 18 marca datę śmierci Łaszcz, kasztelana konińskiego, prawdopodobnie ojca Andrzeja.⁵⁸⁾ Jako dziedzic Gosławic i podłowczy koniński występuje komes Łaszcz w latach 1360 — 1368;⁵⁹⁾ Łaszcz ma być ściągniętą formą Laskarysa, ten dopełniacz ojczycowy towarzyszy stale imieniu biskupa Andrzeja w aktach, a stąd płynie przypuszczenie o stosunku ojcowskim między Łaszczem-Laskarym, a Andrzejem. Kiedy Łaszcz został kasztelanem konińskim, niewiadomo, w każdym razie po 1368 r.

Jan Kropidło, ks. opolski, biskup włocławski, przybył w 18 koni i stanął w domu, który leżał „an der alten badstuben an ainlaszgassen”, więc koło starych łaźni u wnijscia do miasta.⁶⁰⁾ Akta soborowe i inny egzemplarz kroniki notują również jego przybycie,⁶¹⁾ inkunabuł nadto podaje tarczę przeciwwartowaną przy jego imieniu: w 1 i 4 polu czerwonym dwa ramiona, trzymające koronę, w 2 i 3 orzeł piastowski.⁶²⁾ Czy Kropidło używał tego godła istotnie, czy też autor chciał jedynie usymbolizować zapomocą korony jego godność książęcą, o której mówi, nie wiemy. Ulryk z Richentalu, który nie jest identyczny z autorem inkunabułu, podaje w kronice szczególnie charakterystyczny, że książę opolski przywiózł z sobą beczkę piwa, i że je autor kosztował.

Wacław ks. lignicki, biskup wrocławski, nazywany mylnie przez kroniki Janem, przyczem najstarszy egzemplarz kroniki wymienia biskupa Vracislaviensis, Vradlaviensis, kładąc przy tej godności poprzednio przytoczonego księcia opolskiego.⁶³⁾ Współczesne dzierżenie przez dwóch Piastowiców dwóch katedr biskupich o tak zbli-

⁵⁰⁾ Długossii Hist. Pol. IV. 123. ⁵¹⁾ Ibidem, 166. ⁵²⁾ Eubel, Hierarchia catholica I. ⁵³⁾ Cod. epist. saec. XV. II. 64. ⁵⁴⁾ Hardt, IV. 39. ⁵⁵⁾ Por. Abraham, Arch. Kom. hist. V. 64; IX. 145. 155. 200. 201. 205; S. II. t. I. 26. 36. ⁵⁶⁾ Semkowicz, Wł., O litewskich rodach bojarskich, Roczn. Tow. herald. IX. 255. ⁵⁷⁾ Monum. Pol. hist. V. 492. ⁵⁸⁾ Ibidem, 479. ⁵⁹⁾ Cod. dipl. Mai. Pol. III. nra 1415. 1480. 1593. 1599. ⁶⁰⁾ Ulrichs v. Richental Chronik, ed. Buck, 44—45. ⁶¹⁾ Hardt, V. 17; Mansi, t. 28. s. 629; Ulrich Richental, Concilium ze Costenz, 356 — 357. ⁶²⁾ Concilium zu Costnitz, fol. 132 r^o. ⁶³⁾ Ulrichs v. Richental Chronik, ed. Buck, 44 — 45. 165.

żonem fonetycznie nazwaniu „Vratislaviensis-Vladislaviensis” stało się, przy słabej znajomości geografji Polski u autora, źródłem błędu. Inna z kronik kładzie przy jego imieniu raz Gozdawę, to znów tarczę przeciwwartowaną z szachownicą w 1 i 4, a orłem piastowskim w 2 i 3 polu, więc godło lignickie; inkunabuł przydaje mu podkowę z krzyżem w środku, więc Jastrzębca, biskupa krakowskiego Wojciecha, wreszcie tenże sam inkunabuł na innym wolnem miejscu wmalowuje bez nadpisu tarczę przeciwwartowaną, w której 1 i 4 orzeł, w 2 i 3 polu krzyż, prawdopodobnie w zmienionej cokolwiek formie godło Waclawa lignickiego⁶⁴). Waclaw lignicki, jak wspomina o tem kronika, przebywał niedługo w Konstancji, podobnie jak Mikołaj, biskup lubuski, i Tomasz, biskup chełmiński; podkreśla także, że tylko czterej pierwsi biskupi zostali do końca soboru z arcybiskupem. To też wiadomości kroniki o reszcie biskupów polskich są dość mętne.

Mikołaj, biskup lubuski, przybył w 18 koni i stanął według kroniki w domu „zum beren”, pod niedźwiedziem, lecz nie bawił tu długo, lecz wrócił do domu.⁶⁵) Wymienia go tylko inny egzemplarz kroniki, a inkunabuł wmalowuje tarczę przeciwwartowaną z szachownicą błękitno-srebrną w 1 i 4, z dwoma czarnymi ośkami, skrzyżowanymi skośnie w złotem polu z gwiazdą złotą u czoła, w 2 i 3 ćwiertci, uważaną za herb katedry lubuskiej.⁶⁶)

Tomasz, biskup chełmiński, titulatus et pauper zowie go kronika, kładąc jako herb jego tarczę przedzieloną w słupek z pobocznicą prawą błękitną, lewą czerwoną, przez które położona belka srebrna.⁶⁷)

Mimo wzmianek kronik o obecności biskupa krakowskiego i umieszczenia przez nie, zresztą przy niewłaściwych imionach, Jastrzębca, z całą stanowczością twierdzić można, że Wojciecha Jastrzębca w Konstancji nie było; znany bowiem pismo soboru do biskupa z końca lipca 1415 r., zwalniające go od przybycia, ponieważ „multum in re-

⁶⁴) Ulrich Richental, Concilium ze Costenz, fac-simile, p. 356—357; Concilium zu Costnitz, inkunabuł, f. 140 r^o, 156 r^o; że współczesnikiem soboru konstancjeńskiego był Waclaw lignicki, nie ulega wątpliwości, wymieniają go jako biskupa wrocławskiego czasowo bardzo bliskie soborowi Regesta papieskie Jana XXIII, a mianowicie a. I. Wenceslao episcopo Vratislaviensi indulgentia de quatuor altaribus in rem duorum presbyterorum ad exercendum officium poenitentiariae idoneorum disponere, Reg. Later, 146, fol. 36; e. a. eidem de quindecim beneficiis ecclesiasticis disponere, Reg. Later. 147, fol. 142. ⁶⁵) Ulrichs v. Richental Chronik, ed. Buck, 44—45. ⁶⁶) Ulrich Richental, Concilium ze Costenz, fac-simile, 356—357; Concilium zu Costnitz, inkunabuł, f. 140 v^o. ⁶⁷) Ulrich Richental, op. cit. 355; Concilium zu Costnitz, f. 140 v^o. Imiona obu tych biskupów są, zdaje się, czystym wymysłem fantazji autora czy autorów: Eubel Hierarchia catholica, I, nie zna takich imion, jako lubuskiego wymienia Jana de Borsnitz, doktora dekretów, kanonika praskiego, który był prekonizowany 24 września 1397 r. Jest wiele prawdopodobne, że ten sam był biskupem lubuskim w czasie soboru konstancjeńskiego, do niego bowiem odnosi się może bulla Aleksandra V de anno I. (1409-10), zezwalająca na przyłączenie mensae episcopali Borku z diecezji wrocławskiej, Reg. Later. 136, fol. 162, i druga Jana XXIII de anno I. (1410/11), z instytucją na kantorję lubuską dla Andrzeja Hartherg, kleryka salcburskiego „familiari Iohannis episcopi Lubucensis”, Reg. Later. 149, fol. 227^r. Późniejszy biskup lubuski Jan Waldow, protonotarjusz Jodoka, markgraфа brandenburskiego, otrzymał tegoż roku dopiero archidjakonat lubuski, Reg. Later. 145, fol. 257. Jako biskupów chełmińskich wylicza Eubel Arnolda Stapil (Stapel), O. Teut. od 26.VII.1402 — 31.V.1416 i Jana de Mergenau od I.IX.1416; był nim prawdopodobnie wówczas Arnold, jak wynika z dyspensy Jana XXIII de anno I dla krewnego jego Jana Ewerii de Gotiswalt, subdjakona chełmińskiego, „ad triennium ad superiores ordines se facere promoveri”, Reg. Later. 147, fol. 191.

gie maiestatis negociis occupetur”,⁶⁸⁾ był wówczas kanclerzem; do niego także zapewne wystosowane jest pismo Piotra Wolframa, z początku stycznia 1418 r., którym zachęca go do przybycia do Konstancji, „propter que necessaria fuisset persone vestre presencia, qui in rebus plerumque desperatis scivistis et scitis parare antidota oportuna.”⁶⁹⁾ Tym sposobem wypełnia się lista sześciu biskupów polskich, towarzyszących według kronik arcybiskupowi gnieźnieńskiemu.

Jako delegaci uniwersytetu krakowskiego według kronik rękopiśmiennych i inkunabułu mieli być obecni: Petrus Karwischgi (Kawischgi), Wilhelmus Solobry (Sulebri), doktorzy teologii; Zita de Rokaml (Chincza von Rokamill), Martinus canonicus Cracoviensis, bakałarze św. dekretów, Paulus Kalischgi, licencjat obojga praw.⁷⁰⁾

Z osób tych zidentyfikować możemy następujące: Piotr Chrzóstowski z Chrzóstowa h. Strzegomia, syn Imrama, to Petrus Karwischgi, 1402 r. na uniwersytecie krakowskim, 1407 r., kleryk diecezji krakowskiej, 1430 kanonik krakowski i prepozyt u św. Floryana w Krakowie, 9 marca 1435 r. biskup przemyski, † 1452 r.⁷¹⁾ O obecności jego na soborze w Konstancji świadczy, poza zniekształconym imieniem jego w kronikach, suplika Piotra Wolframa z 25 lipca 1418 r. do Marcina V w swojej sprawie i innych beneficjatorów, wśród których zaleca Piotra Chrzóstowskiego na prepozyturę krakowską, wakującą po śmierci podkanclerzego Donina; nazywa go nepotem scholastyka krakowskiego, Jana Szafranca, i zaufanym arcybiskupa gnieźnieńskiego, „qui S. V. in Constancia, dum adhuc essetis in minoribus, se multum obsequiosum prebuit”. Dla ścisłości identyfikacji brakuje nam w źródłach wiadomości o posiadaniu doktoratu teologii przez Chrzóstowskiego, może się kiedyś dodatkowo znajdzie.

Marcin, kanonik krakowski; jest on zapewne identyczny z osobą, którą jako zaufaną wskazuje w liście z Konstancji 1418 r. Piotr Wolfram biskupowi Wojciechowi Jastrzębcowi: „scripta vestra hodie per vestrum atque meum Martinum, quem propter caritatem vestram sui que discrecionem diligo”, a dalej: „De publicis et particularibus novis que occurrunt vester Martinus... luculencius exarabit”. W lipcu 1418 r. poleca go Wolfram Marciniowi V na prebendę gnieźnieńską, zwąc go „frater meus”, w listopadzie t. r. donosi znów o nadejściu breve papieskiego „per Martinum domini nostri regis Polonie notarium, consanguineum meum”⁷²⁾. Źródła współczesne wymieniają dwóch kanoników krakowskich tegoż imienia: Marcina z Olszowy 2 października 1416 r.⁷³⁾, Marcina Bessarabskiego, Berserabskiego czy Beserawskiego w latach 1407—1421⁷⁴⁾; który z nich był w Konstancji, nie wiemy. Ze względu na nieobecność Besarabskiego w źródłach od połowy 1417 r. do początku 1421 r. osoba tego ostatniego prawdopodobniejsza, nie należy zapominać bowiem o tem, że kroniki spisywały ex post sumarycznie wszystkich posłów, którzy różnemi czasy przybywali i odjeżdżali z Konstancji.

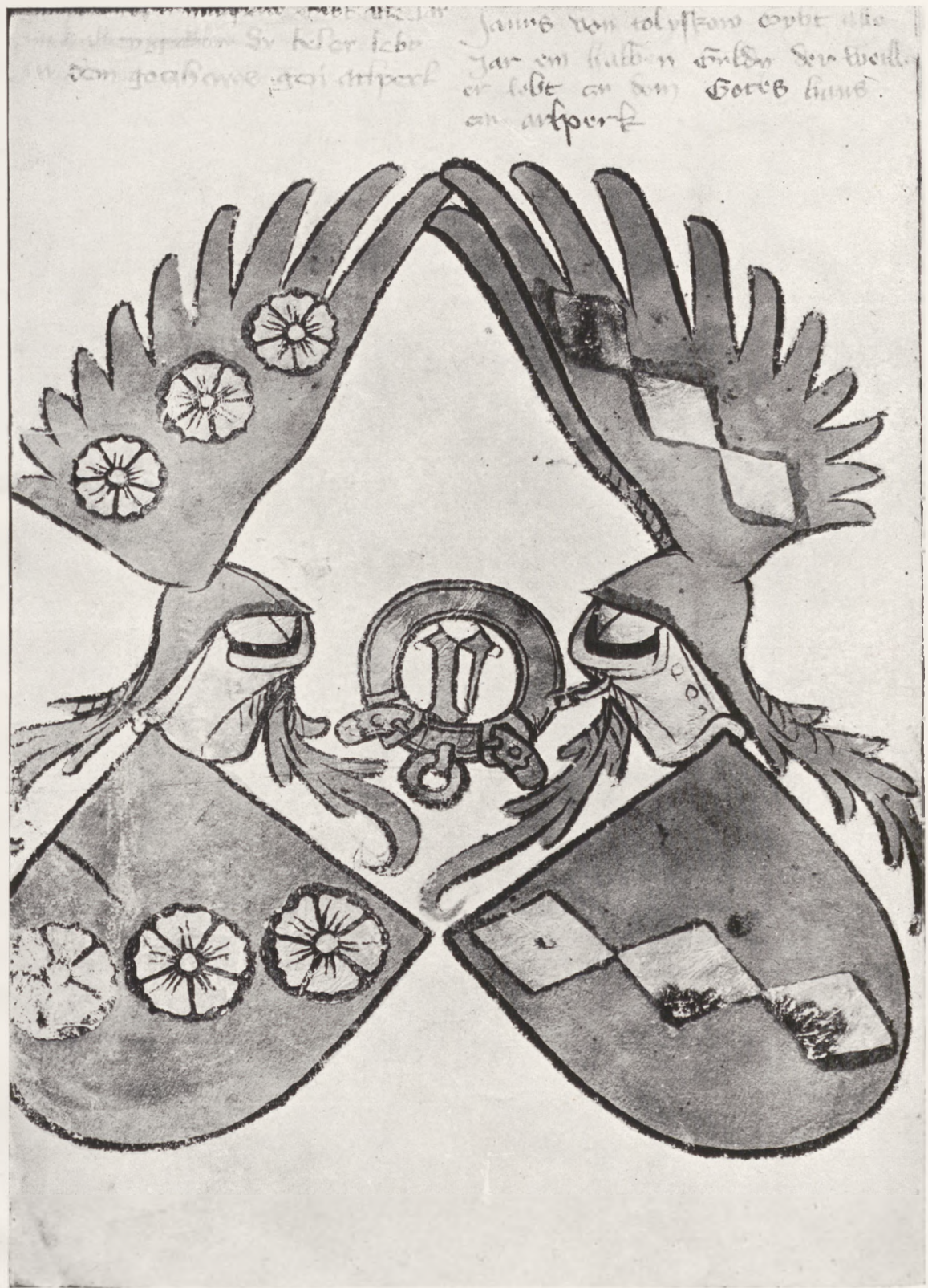
Licencjatem obojga praw, nazwanym Paulus Kalischgi, był niezawodnie Piotr Wolfram, syn Fabiana de Lamburga, 1402—1410 proboszcz kościoła w Prandocinie, 1409 r. ołtarzysta u św. Barbary, 1416 r. kantor wiślickiej kolegiaty P. Maryi, 1421 r. kanonik krakowski, scholastyk gnieźnieński, zarazem kolektor apostolski

⁶⁸⁾ Cod. epist. saec. XV, II. 75. ⁶⁹⁾ Ibidem, 98. ⁷⁰⁾ Buck, op. cit. 186; fac-similé, 416 — 417; inkunabuł, fol. 148 v^o. ⁷¹⁾ AGZ. VI. 14; Boniecki, Herbarz, III. 114; Abraham, Arch. Kom. hist., S. II. T. I. f. 28. 29. ⁷²⁾ Cod. epist. saec. XV. II. 97—98. 111. 113. ⁷³⁾ Cod. dipl. eccl. Crac. II. 416. ⁷⁴⁾ Ibidem, II. 319. 387. 389. 407. 409. 418. 420. 424. 428. 467. 469.



BIBLIOTEKA
GMINNEJ RADY NARODOWEJ
Gminy Gruszków

Im. „L”
w BRZESKU NOWEM
Nr 689



Zanyska sturca sey gualo
gabit alle in ewe halbmigel
din of das got dinnu yn
dor en an msperte noch
ferren noch seynm todt drey

64

Von Hugel





Archiwum państwowe w Wiedniu, nr. 473 fol. 64 v^o.

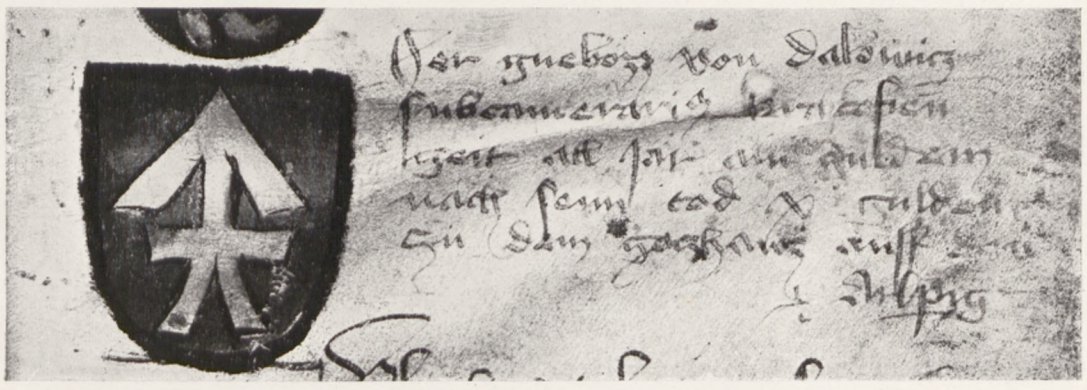
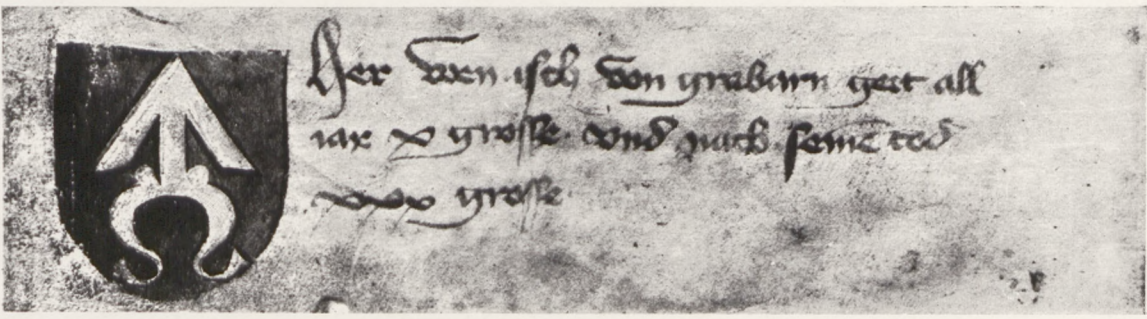




Erstlich die von Erben zu alle
 hat zimo yuden nach seme tod

Erstlich die von Erben zu alle
 hat zimo yuden nach seme tod

...pt ze Erben zu alle
 hat zimo yuden nach seme tod
 ...



w Polsce⁷⁵), dużą odgrywający rolę na soborze; pozatem, jak z listów jego wynika, człowiek zamieszany głęboko w intrygi kurjalne, wymaga dla siebie osobnej monografji, nie da się omówić w kilku słowach; w 1416 r. był oddawcą listu uniwersytetu krakowskiego z 2 sierpnia t. r., wystosowanego do soboru obradującego w Konstancji, z wezwaniem do usunięcia schyzmy kościelnej⁷⁶). Zmarł w 1426 r., z 29 kwietnia t. r. pochodzi jego testament⁷⁷).

Pochodził ze Lwowa, to też stosunek powinowactwa do kanonika Marcina Besarabskiego, urodzonego też gdzieś na wschodzie Polski, wydaje się całkiem możliwy. Jakieś źródło współczesne, którego obecnie nie pominę, uważa go za szlachcica, toż samo mniema o nim Korytkowski⁷⁸), wiadomości te są błędne, bądź też sam Paweł Wolfram, poszywszy się w dostojęstwa duchowne, podawał się za szlachcica. W liście do Wojciecha Jastrzębca, z listopada 1417 r., skarżąc się na intrygi Piotra Bolesły Pieskowskiego, proboszcza łączyckiego, kurjalisty rzymskiego, powiada sam o sobie: „me natum in Polonia, ut spero, ex famosis parentibus non negabo”⁷⁹), stwierdzając temi słowy mieszczańskie swoje pochodzenie. Rachunki lwowskie zapisują 6 grudnia 1406 r. kwotę 50 grzyw. od miasta i 50 grzyw. od mnichów i urzędu, które „directi sunt notario Petro Wolfram in Cracoviam ad expediendum dnum Wolczkonem in Romanam curiam”⁸⁰); Piotr Wolfram, ówczesny pisarz miasta Lwowa, był więc zastępcą Lwowa i arcybiskupa w sporze z plebanem⁸¹).

Na soborze konstancjeńskim, prócz interesów Polski, uniwersytetu krakowskiego, reprezentował także prawdopodobnie interesa rodzinnego miasta Lwowa; wskazują na to rachunki miejskie z 29 września 1417 r. zapisane pod rubryką: „Distributa super reyzam versus Constanciam”, z których jedna pozycja zawiera 2 kopy dla p. Jana tłómacza „pro rebus et honoribus qui dirigentur in Constanciam dno Petro”⁸²) a panem Piotrem, odbierającym dary w Konstancji, nie może być nikt inny, jak Wolfram de Lamburga. Zresztą powracającego z Konstancji gości miasto bardzo uroczyście: 15 maja 1419 r. wstawiono do rachunków 2½ kopy na dwa dywany dla niego, „domitte man hat geeret hern Petir Wolfran”⁸³); Lwów przyjmuje go ponownie w swoich murach w lecie 1422 r. i wydaje wówczas znaczne kwoty na stacje Wolframa, niczego nie oszczędzając, więc rachunki zapisują poza zwykłymi pozycjami, jak strawne, drób, owies, siano, także miód, wino, pieprz, szafran, goździki, ryż, zastony jedwabne⁸⁴). Jeszcze w 1424 r. składa mu miasto w darze rękawice i inne rzeczy za 4½ wiardunki, a już po śmierci w listopadzie 1426 r. zapisują rachunki wydatek na ofiarowane mu tapety⁸⁵). Lwów czcił zapewne w ten sposób znakomitego swego syna, który wślawiał się po świecie, lecz co prawdopodobniejsze regulował także rachunki za rzeczywiście oddane sobie usługi.

Nie potrzebuje oczywiście specjalnego uzasadnienia wiadomość o obecności Piotra Włodkowicza h. Dołęga z Brudzenia⁸⁶), doktora św. dekretów, kano-

⁷⁵) Ibidem, II. 270. 341. 467. 469; Cod. dipl. univ. Crac. I. 100. 111. 123. Cod. dipl. Mai. Pol. V. 302; Abraham, Arch. Kom. hist. V. 69; IX. 159. 191; S. II. T. I. 26. ⁷⁶) Hardt, VI. 872; Cod. dipl. univ. Crac. I. 110—113. ⁷⁷) Cod. dipl. Mai. Pol. V. 419—422. ⁷⁸) Korytkowski, Prałaci k. Gniezn. IV. 335. ⁷⁹) Cod. epist. saec. XV. II. 91. ⁸⁰) Pomn. dziej. Lwowa, II. 79. ⁸¹) Por. Abraham, Powstanie organizacyi kość. łac. na Rusi, 332—335; Abraham Wł., Jakób Strepa, 45—47. 47—48 uw. 4. ⁸²) Pomniki dziej. Lwowa, III. 166. ⁸³) Ibidem, 253. ⁸⁴) Ibidem, 297. 305. 312. 317. ⁸⁵) Ibidem, 375. 431. ⁸⁶) Por. znakomitą rozprawę ks. rektora Fijałka J., Dwaj dominikanie krakowscy, Ks. pam. Balzera, I. 343; dodamy tu parę szczegółów z jego życia

nika krakowskiego, rektora uniwersytetu krakowskiego, legata króla Polski do soboru konstancjeńskiego, którego osoba miarą swoją wyrasta daleko poza ramy tego szkicu. Na soborze, według aktów oficjalnych, reprezentował prócz króla Jagielly także uniwersytet krakowski, mimo braku jego imienia w liście kronikarskiej.

Z duchownych osób bawili na soborze konstancjeńskim: Florjan z Kurdwanaowa Kurdwanowski, h. Syrokomla, syn Piotra, 1395 r. kanonik krakowski⁸⁷⁾, po raz ostatni wymieniony w źródłach polskich 5 lutego 1412 r.⁸⁸⁾, zmarł jednak w Konstancji 9 lipca 1417 r. O śmierci jego donosi 12 lipca 1417 r. kapituła krakowskiej Piotr Wolfram, zabiegający o jego prebendę: „Pridie scilicet nona mensis presentis dno Floriano vestro olim concanonico viam universe carnis in civitate Constanciensi ingresso”, zgon jego w Konstancji wspominają również listy Marcina V i arcybiskupa Mikołaja⁸⁹⁾.

Drugi z kanoników krakowskich Jan Biały czyli Albus h. Warnia⁹⁰⁾ zakończył również żywot doczesny w Konstancji. Wiadomość o jego pobycie na soborze czerpiemy z rozrachunków sądowych, jakie czynili na rokach krakowskich 3 lutego 1427 r. bracia jego Przeclaw z Pstroszyc⁹¹⁾, Lampert i Żegota ze Stanisławic⁹²⁾ z Zawiszą Czarnym z sumy 1178 $\frac{1}{2}$ szer. grosz. praskich⁹³⁾. W jakich okolicznościach powstać mogło zobowiązanie Zawiszy wobec wymienionych trzech braci, poucza nas zapiska druga, pochodząca z tego samego dnia, z której wypływa, że Jan zwany Biały, zmarł w Konstancji i że Zawisza wyłożył w Konstancji na fundację mszalną za jego duszę 700 zł. reńskich, „ratione misse quam dnus Zauissius concordare et statuere debuit pro anima olim Iohannis dicti Byali fratris predictorum”, nadto jako się zapisał Zawiszy pod pieczęcią Jan Biały, swoją i Macieja Lemel, urzędnika króla węgierskiego, za długi u żydów w Budzie: 100 czerw. zł. i za procenta, z czego bracia Zawiszę ponownie kwitują⁹⁴⁾. Stawiamy sobie pytanie, kto był ów Jan Biały, który, jak wskazują jego długi w Budzie, należał do tej części legacji polskiej, która w 1414 r. dwukrotnie opuszczała Polskę, raz dla podróży do Budy, drugi raz do Konstancji? Gdy się przeglądnie osoby współczesne soborowi, a zanotowane w źródłach, nasuwa się jedyna osobistość: jest nim kanonik krakowski, Iohannes Byali, także Albus zwany. W liście z 31 stycznia 1399 r. królowa Jadwiga oddaje w opiekę Piotrowi Wyszowi, biskupowi krakowskiemu, i kapitule sprawę Jana zwanego Albus, który polecony Bonifacemu IX „rotulo reginali... factus canonicus expectativus prebendam in ipsa vestra ecclesia exspectavit a decem annis usque in undecimum

mniej znanych: Grzegorz XII anno II [1406/7] popiera jego zabiegi o scholastrię [poznańską po Piotrze ze Szczytnik, który wstąpił do Cystersów „stae Mariae in Aularegia Pragensis diocesis”, gdy poprzednie zachody Pawła Włodzimierza o scholastrię plocką zawiodły; jest on tutaj nazwany „presbyter Plocensis diocesis, baccalarius in decretis” Reg. Later. 131, fol. 35, 90; Jan XXIII anno I [1410/1411] wydaje mu licencję przyjąć insignia doktorskie uniwersytetu w Padwie propter distanciam loci w Krakowie; Paweł jest wówczas scholastykiem poznańskim i licencjatem in decretis, Reg. Later. 147, fol. 144; Abraham, Arch. Kom. hist. IX. 199. 205.
⁸⁷⁾ Boniecki, Herbarz, XIII, 220. ⁸⁸⁾ Cod. dipl. eccl. Crac. II. 362. ⁸⁹⁾ Cod. epist. saec. XV. II. 88. 89. 96. ⁹⁰⁾ Kozierowski St. ks., Ród Doliwów, 51 zalicza wszystkich Białych do rodu Doliwów, przynależność rodową kanonika Jana Białego do Doliwów wypowiada jednak tylko hypotetycznie; jak zobaczymy poniżej, kanonik należał do rodu Raków czyli Warniów. ⁹¹⁾ Pow. miechowski. ⁹²⁾ Pow. chocheński. ⁹³⁾ Helcel, II. nr. 2120.
⁹⁴⁾ Helcel. II. nr. 2121; tekst zapiski dość niejasny staraliśmy się w ten sposób racjonalnie zestawić: „ac etiam prout se inscripserant eidem dno Zauissio sigillum olim Iohannis Byali et Mathie Lemel... in Iudea in Buda...”

vel citra nunc currentem..." Mimo dziesięcioletniej ekspektatywy usiłują niektórzy pozbawić go wakującej po śmierci Mikołaja kanonji od Wszystkich Świętych, królowa wstawia się przeto za nim „uti viro honorabili et maturo”⁹⁵). Protekcja królowej była niewątpliwie pomocna Janowi Białemu: na rokach krakowskich z 11 i 25 lutego, oraz 10 marca 1400 r. prawuje się bowiem z Imramem młodszym z Czulic i jego matką⁹⁶) o dziesięciny z Wronin⁹⁷), które były uposażeniem kanonii Dziewiętelskiej. W niedługim czasie połączył z kanonią probostwo kościoła w Opocznie, tak się bowiem zapisał 3 lutego 1401 r. na akcie biskupa Piotra Wysza⁹⁸). Poza temi nielicznymi wzmiankami nie spotykamy więcej Jana Białego w aktach; obecność w Konstancji „Iohanns weisz riter ausz polan” poświadcza kronika soboru konstancjeńskiego,⁹⁹), poświadcza ją również inkunabuł, który nadto kładzie obok jego imienia godło herbowe Raka zwane Warnią¹⁰⁰). Przy przeglądaniu nagan szlacheckich, trafiamy na oczyszczenie szlachectwa z 8 stycznia 1423 r. spełnione przez rycerza Klemensa z Pstroszyc i Wa... ze Stanisławic, którzy legitymują się z klejnotu Raki¹⁰¹); Pstroszycy i Stanisławice są właśnie w 1427 r. imionami dziedzicznymi braci Jana Białego, Przecława, Lamperta i Żegoty; stający do oczyszczenia w 1423 r. Klemens mógł być ich ojcem, zniszczone w tej zapisce imię mogło należeć do którego z jego znanych nam synów lub nieznanych stryjecznych, wszystkie przesłanki prowadzą ku temu, aby identyfikację Jana Białego h. Warnia, pochodzącego z Pstroszyc lub Stanisławic, zmarłego w Konstancji wśród obrad soborowych, uważać za dokonaną.

Zakon szpitalny św. Ducha w Krakowie wystawił 4 czerwca 1415 r. prokurę¹⁰²) Tomaszowi de Dyaco¹⁰³), upoważniającą go do zastępstwa zakonu na soborze; w 1422 r. spotykamy go wśród kanoników krakowskich, w 1430 r. prepozytem kollegiaty św. Piotra na zamku jagierskim.¹⁰⁴)

Kapituła gnieźnieńska wydelegowała na sobór Michała z Krowicy h. Korab, scholastyka gnieźnieńskiego, 24 października 1414 r.¹⁰⁵). Był on może synem Wojciecha z Krowicy i z Łaska, kasztelana łódzkiego, zmarłego 1417 r.¹⁰⁶) Jako scholastyk gnieźnieński poświadczony jest źródłami najwcześniej 15 stycznia 1400 r., później wielokrotnie w latach 1404, 1406, 1407, 1410, 1411;¹⁰⁷) od 16 stycznia 1413 do 25 stycznia 1414 r. jest jednocześnie oficjałem gnieźnieńskim, 23 października t. r. zastąpił go w urzędzie Mikołaj, syn Strzeszka.¹⁰⁸) W jakiej chwili wyzyskał swoją prokurę na soborze nie da się ściśle oznaczyć; co do osoby jego są w aktach dwie luki:¹⁰⁹)

⁹⁵) Cod. epist. saec. XV. I. 21. ⁹⁶) Star. prawa pol. pomn. VIII. nr. 9847. 9927. 9977. 9978. 9984. ⁹⁷) Wronin, Czulice, pow. miechowski; Długossii Liber beneficiorum, I. 63. ⁹⁸) Cod. dipl. eccl. Crac. II. 252. ⁹⁹) Ulrichs v. Richental Chronik ed. Buck, 202; fac-similé, 472. ¹⁰⁰) Concilium zu Costnitz, f. 182. v^o. ¹⁰¹) Ulanowski, Inscriptiones clenodiales, Star. prawa pol. pomn. VII. nr. 408. ¹⁰²) Cod. dipl. Mai. Pol. V. 243. ¹⁰³) Prawdopodobnie miejscowość węgierska, przybywającej stamtąd uczniowie na uniwersytet krakowski n. p. 1437 r. Sigismundus Luce de Dyaco; Album studiosorum, I. 89. ¹⁰⁴) Cod. dipl. eccl. Crac. II. 486; Abraham, Arch. Kom. hist. S. II. T. I. 28. ¹⁰⁵) Ulanowski, Acta capitulorum, I. nr. 1523. ¹⁰⁶) Boniecki, Herbarz, XII. 333. Abraham, Arch. Kom. hist. IX. 136. ¹⁰⁷) Cod. dipl. Mai. Pol. V. I. 59. 64. 88. 106. 169; Ulanowski, Acta capitulorum, I. nra 1448. 1454. 1461. 1462. 1492. 1501. 1512. 1515. 1518; II. 25. 28. Indeks tego wydawnictwa połączył najnieśluszniej osobę Michała z Krowicy, scholastyka gnieźnieńskiego, z innym scholastykiem o wiele późniejszym w urzędzie, Michałem Lasockim [1452 — 1475], stąd co do osoby Michała z Krowicy wyłączyć należy pozycje indeksu I. 408. 412. 1785 — 2189; II. 641. ¹⁰⁸) Cod. dipl. Mai. Pol. V. 205. 207. 232. 241. ¹⁰⁹) 1415. 9. IV. i 4. XI. tylko wspomniany, nie musiał być obecny. Ulanowski, Acta capitulorum, II. nr. 41. 67.

jedną między datą 23 października 1414 r. do 29 stycznia 1416 r., którego to dnia obecność jego zostaje w archidiecezji gnieźnieńskiej dowodnie stwierdzona: sprzedaż pewnego sołtystwa w nieobecności arcybiskupa „tunc in sacrosancto concilio in Constancia celebrato existente”, odbywa się „de consensu... Michaelis de Crouicza scholastici Gneznensis”¹¹⁰). W rok niespełna po tej sprawie spotykamy go ponownie w Gnieźnie 4 stycznia 1417 r.¹¹¹). Podróż jego przypaść musiała w czasie pierwszej luki w aktach, trwającej 15 miesięcy, lub drugiej dwunastomiesięcznej; prawdopodobniejsze się zdaje odbycie tej podróży w ciągu 1415 r., gdy z początku soboru zainteresowanie nim było większe, niż później, gdy siłą rzeczy osłabło. Zmarł po 23 maja 1417 r. lub z początkiem 1418 r., bo 25 lipca 1418 r. Piotr Wolfram już się dobił sukcesji po nim u Marcina V¹¹²).

Z diecezji poznańskiej brali udział w soborze vicarius perpetuus kościoła poznańskiego Jan Marschalconis, może syn mieszczanina poznańskiego, nazwisko Marszałka powtarza się bowiem w sferach mieszczańskich Poznania, jakkolwiek dopiero w połowie XV w.¹¹³). Drugim przedstawicielem duchowieństwa poznańskiego był Mikołaj, pleban z Potarzycy¹¹⁴). Wiadomość o ich obecności w Poznaniu przechowała się dzięki sporowi, jaki wiedli ze sobą 30 października 1419 r. przed aktami kapitulnymi. Jan skarżył Mikołaja, że gdy przybył w 1416 r. do Konstancji i żyjąc szeroko, przebywał tam w gospodzie dwa miesiące, ręczył za niego gospodarzowi; Mikołaj jednak, nie uściwszy długu, uciekł z Konstancji i tak wyłożył za niego Jan 20 dukatów¹¹⁵). Mikołaj, nie przecząc istocie samego długu, przyznawał się do poręki na ośm blafartów, więc zaledwie 2/5 guldena reńskiego. Wyniku sporu nie znamy.

Podobny spór z 6 czerwca 1419 r.¹¹⁶) wykrywa nam obecność w Konstancji dygnitarzy kollegiaty warszawskiej św. Jana: Dominika, dziekana, i kanonika Jakóba ze Skwar¹¹⁷) syna Wierchosława¹¹⁸). Ten ostatni miał oddać Dominikowi w Konstancji 6 kóp szer. groszy, otrzymanych od Cedara, czego nie uczynił. Jakób zaprzeczył skardze pod przysięgą i zarzucił Dominikowi oszczerstwo¹¹⁹); wynik sporu z powodu braku późniejszych zapisek w tej materii niewiadomy.

Wogóle poselstwo polskie odznaczało się na soborze konstancjeńskim świetnością; według aktów soborowych arcybiskup Mikołaj gasił okazałością nawet dwory kardynalskie, o uczcie jego paryskiej, wydanej ku czci doktorów uniwersytetu paryskiego, na której miało przyjść do ogłoszenia pism dominikanina Jana Falkenberga, wspomina nie tylko Długosz, lecz i pisarze zagraniczni. Odwrotną stronę medalu pozornego blasku ukazują nam akta kapitulne: jeszcze przed wyjazdem na sobór 30 września 1414 r. prosi Jagiełło kapitułę gnieźnieńską, aby zastawem dóbr i własnym przyczynieniem się dopomogła arcybiskupowi „ire ad concilium in civitate Constanciensis”¹²⁰). W kilkanaście dni potem 21 października zgodziła się kapituła na zastaw wsi „mense archiepiscopalis”, ponieważ dochody zwyczajne „pro eo ituro ad

¹¹⁰) Cod. dipl. Mai. Pol. V. 247. ¹¹¹) Ibidem, 257. ¹¹²) Ulanowski, Acta capitulorum, II. nr. 80; Cod. epist. saec. XV. II. 111. ¹¹³) Ulanowski, Acta capitulorum, w indeksie sub voce. ¹¹⁴) Pow. pleszewski. ¹¹⁵) Ulanowski, op. cit. II. nr. 955. ¹¹⁶) Ibidem, II. nr. 956. ¹¹⁷) Pow. płoński. ¹¹⁸) Cod. dipl. Mai. Pol. V. 283. ¹¹⁹) Obaj Cedar i Dominik są już w 1407/8 r. dygnitarzami kollegiaty warszawskiej, pierwszy jej prepozytem, drugi dziekanem, jak wynika z indulgencji de remissione peccatorum, wydanej dla obojgu przez Grzegorza XII de anno II, Reg. Later. 131, fol. 264, 265, ponadto Cedar wymieniony t. r. już wcześniej jako prepozyt, Reg. Later. 130, fol. 78. ¹²⁰) Ulanowski, Acta capitulorum, I. nr. 1521.

concilium generale in civitate Constancie celebrandum” nie wystarczą¹²¹); o jakimś udziale w kosztach z własnej strony nie wspomina. W wyniku tej uchwały 24 listopada pożyczka arcybiskup 200 grzyw. u rycerza Konrada Fraenberg za poręką Marcisza z Wrocimowa, chorążego krakowskiego, i Jakóba z Winiar, którzy biorąc w dzierżenie grody arcybiskupie Łowicz i Uniejów, przyrzekają zwrócić je kapitule, gdyby jakiś casus śmiertelny przydarzył się arcybiskupowi¹²²). Ale 200 grzywien nie starczyło na czteroletni pobyt w Konstancji i kosztowne podróże: w 1419 r. poszły kolejno w zastaw wsi arcybiskupie, przedewszystkiem w łowickiem: Domaniewice, Maślki i Wiskienice na uciszenie długów poczynionych na podróż do Konstancji,¹²³) a jeszcze w 42 lat po śmierci arcybiskupa 1464 r. upomina się u kapituły mieszczanin Jerzy Swincer, jako spadkobierca Piotra Rogara z Torunia, o spłatę należności za klejnoty i inne rzeczy pobrane u teścia dla jego osoby i dla kościoła gnieźnieńskiego czasu soboru konstancjeńskiego¹²⁴). Kapituła przyrzekła zapłacić długi z tenut arcybiskupich i rzeczywiście skwitował ją z nich Swincer w 16 miesięcy później w 1465 r.¹²⁵).

(d. c. n.)

H. Polackówna.

¹²¹) Ulanowski, Acta capitulorum, I. nr. 1520. ¹²²) I b i d e m, nr. 1522. ¹²³) I b i d e m, nr. 1549. 1550. 1555. ¹²⁴) Ulanowski, Acta capitulorum, I. nr. 1960. ¹²⁵) I b i d e m, nr. 1979.

Sprawozdania i Recenzje.

W sprawie monografji „Meysztowiczowie h. Rawicz”.

Proszeni jesteśmy o umieszczenie w „Miesięczniku” dla wiadomości czytelników, że w wyniku polemiki w sprawie monografji „Meysztowiczowie h. Rawicz”, wydanej przez pp. Prof. Stan. Ptaszyckiego i J. Jakubowskiego, hr. Zygmunta Lasocki zwrócił się do Prezydjum Pol. Tow. Herald. o rozstrzygnięcie sporu w kwestji wiarygodności dokumentu z r. 1600, znanego z kopji urzędowej z r. 1913, zawierającego dane o członkach rodu Meysztowiczów z XIV i XV wieku.

Redakcja.

Pilnáček Józef, Staromoravští rodové. Berno mor. 1930, folio, str. 641.

W związku z obszerną recenzją powyższego dzieła, zamieszczoną przez Dr. Helenę Polackównę na łamach Rocznika Heraldycznego (t. IX, str. 274—278) komunikujemy niniejszem, że praca wybitnego heraldyka i genealoga czeskiego p. J. Pilnáčka doprowadzona została obecnie do końca i wraz z indeksem na-

zwisk ukazała się w postaci książkowej w pięknej płóciennej oprawie. W dziele tem zawierającym monografje rodów morawskich w liczbie 3000 znajduje się przeszło 100 ustępów obszernych, poświęconych tym rodzinom polskim, które na przestrzeni od końca XIV do połowy XVII wieku emigrowały z Polski na Morawy.

Wyzyskanie nieznanych przeważnie źródeł archiwalnych do historii rodzin szlacheckich pochodzenia polskiego, a osiadłych na Morawach, opracowanie sumienne i dokładne, tekst wyposażony w podobizny herbów tych rodzin na podstawie pieczęci i rękopiśmiennych herbarzy—sprawiają, że najnowsza publikacja autora zasługuje w zupełności na polecenie jej miłośnikom heraldyki i genealogji również i w Polsce. Cena dzieła, jak na dzisiejsze stosunki, jest dość wysoka, wynosi bowiem 100 Sch. austr., członkowie P. T. Herald. odnoszący się bezpośrednio do autora i wydawcy (Wien IV, Prinz Eugenstr. 62) nabyć je mogą po niższej cenie.

Redakcja.

Zagadnienia i Odpowiedzi.

Zagadnienie Nr. 47.

Proszę o łaskawą informację, czym synem był Marek Rudziński, 1673 r. miecznik czerski, 1686 r. stolnik braclawski, 1688 r. podwojowo-

dzy czerski, a elektor z ziemi czerskiej w 1648, 1669, 1674 i 1697—ożeniony z Heleną Staniśzewską, której w 1673 r. zapisuje dożywocie, a zmarły przed 1703 r. Marek Rudz. asystuje

swej siostrze stryjecznej, Annie z Rudz. Piotrowej Obrębskiej, córce Marcina, przy sprzedaży stawu we wsi Barsząca Samuelowi Rudzińskiemu, nazwanemu w akcie z 1650 r. również bratem stryjecznym Marka. *St. R.*

Zagadnienie Nr. 48.

Czym synem był Kazimierz-Józef (2-ch im.) Wilkaniec, (h. własnego), stolnik lidzki, mąż Anny Marji von Kohndorf, gen. v. Kirschen-dorff, dziedziczki Prejlowa, który zmarł tamże dnia 29 marca 1729 r.? *H. S.*

Odpowiedź na zagadnienie Nr. 27.

Wiadomości o erekcji kościoła parafjalnego we Wielkiej Wrzący, podane w Słown. Geogr. (wedł. Łaskiego L. Bf. I. 217 przyp.) i w KWP. t. V, nr. 550, nie są ściśle i poprawne. Dokument kanonicznej erekcji parafji przez arcybiskupa gnieźn. Wojciecha Jastrzębca w dniu 13 maja 1434 r., w którym transumowano także akt uposażenia kościoła przez jego fundatorów, wystawiony pod dn. 15 marca 1433 r., wciągnięto w r. 1673 na prośbę plebana ks. Jana Umińskiego do akt konsystorza gnieźn. (Acta actic. a. 1675, pod dn. 30 sierp.). Fundatorami nowego kościoła tytułu św. Jakoba i Wojciecha byli nie dziedzice Kielczewa, jak podano w KWP. I. c., lecz dziedzice Wrzący: Wojciech (Albryk wedł. dokum. arcyb.), Chebda i Pomian. W przypisku do L. Bf. Łaskiego, podał jego wydawca na podstawie elenchu dziec. kuj.-kal., zamiast wymienionych trzech fundatorów jedną osobę, Wojciecha Chebdę h. Pomian, błąd ten przedostał się też do Słown. Geogr. W skład nowej parafji wcielił arcybiskup majątki fundatorów Wrzący Wielk. i Małą, oba Wierzhociny i Sokołowo, ponadto też Kielczewo W. i M., wyjmując wszystkie z pod parafji grzegorzewskiej za zgodą jej plebana ks. Świętosława, może identycznego z Św. z Wrzący, późniejszym kanonikiem i oficjałem włocławskim. Do zaofiarowanego przez fundatorów uposażenia w ziemi dodał arcybiskup dziesięciny folwarczne z wymienionych posiadłości ich, przyczem nie wspominał zupełnie o dziesięcinach z Kielczewa W. i M. Jeszcze za czasów prymasa Łaskiego oba majątki te składały dziesięcinę plebanom grzegorzewskim (L. Bf. I. 219). Wspomniani na akcie dotacji kościoła wrząckiego z r. 1433 w charakterze świadków Jan i Niemierza z Kielczewa byli może obaj Nałęczami. Prawa patronackie miały przysługiwać fundatorom i ich spadkobiercom (heredibus). W r. 1495 prezentowali nowego plebana wrząckiego Miko-

łaj z Wrzący, Świętosław z Sokołowa, Mikołaj z Wysokiego i Maciej z Kielczewa (Acta actic. consist. Gnesn. t. 68, pod dn. 13 października). Kopja dokumentu arcybiskupiego, dość niedbała, wykazuje poważne opuszczenia.

X. Dr. Józef Nowacki.

Odpowiedź na zagadnienie Nr. 38.

W uzupełnieniu odpowiedzi zawartej w Roczniku Herald. IX. 1928—9, str. 321, podaje: Gierowscy z ziemi sanockiej, wojew. ruskiego, pieczętowali się herbem Godziemba, legitymowani w Wydziale Stanów Gal. r. 1808. może tego samego pochodzenia co linja używająca herb Pnieinia w Król. Pol.

W ziemi sanockiej dziedzicem majątności Chmiel (starostwo Lisko, paraf. łac. Polana) był Leon Gierowski ożeniony z Józefą Różą de Barth (ur. 28. VIII. 1809, jako córka Stanisława i Tekli z Sobieszczańskich). Syn ich Ludwik Gierowski, (ur. 1829 r., um. 1876 r.) właściciel Chmiela i dzierżawca Podlidek koło Chodorowa, ożeniony (ślub Polana 29. V. 1855) z Weroniką-Marją-Bronisławą (3-ch im.) Wołodkowiczówną (ur. 3. II. 1833, um. 27. V. 1902) córką Franciszka-Mikołaja (2-ch im.) Wołodkowicza, (ur. 1795) i Juljany Łobarzewskiej, (ur. 1804, ślub 26. IV. 1830). Ich córka Jadwiąga Felicja (2-ch im.) Gierowska (ur. 14. I. 1864), a żona (cop. 22. X. 1885) Stefana Drzewickiego w Stanisławowie miała 4-o dzieci:

1. Tadeusz-Stefan (2-ch im.) Drzewicki, ur. 16. XII. 1889, przemysłowiec w New Yorku. Ameryka;

2. Piotr ur. 11. VII. 1892, prawnik, ożeniony z Aliną Wobrówną,—z tego małżeństwa syn Janusz;

3. Jan-Karol (2-ch im.), ur. 2. XI. 1898, urzędnik Banku Gosp. Kraj. we Lwowie;

4. Stefanja-Józefa (2-ch im.), ur. 19. III. 1901, żona (copul. 24. IV. 1926) Ludwika Karpow, nac. Urzędu Skarbow. № 2 w Stanisławowie.

Tyle dotąd żyjącego potomstwa Gierowskich w Małopolsce. *St. Drzew.*

Odpowiedź na zagadnienie Nr. 40.

Dziadem Dymitra Kijanina był Bohdan, ojcem zaś Wasyl, żyjący w 1540 roku. Epitet „sławnej pamięci” był w owym czasie pospolicie używanym względem tych, co za życia służyli, jak Kijanin w wojsku. (Boniecki Poczci Rodów, Rękopis Nieświezki w bibl. Nieśw.). *St. Dz.*

Odpowiedź na zagadnienie Nr. 44.

Z rodziny Jaworskich h. Ślepowron pochodziły siostry: Anna (niezameżna) i Teodozja,

żona Ignacego Wurma, fabrykanta (pasów fabrycznych) w Krakowie. Teodozja urodziła się w Łyczance koło Nowego Sącza w r. 1862. Wieś ta podobno należała do ich ojca, nieznanego mi z imienia.

J. D.

Odpowiedź na zagadnienie Nr. 3 z Rocznika Herald. t. IX. str. 320.

Ordre ouvert dla sztabsrotmistrza Podberekiego podpisał generał Arseniusz, syn Andrzeja Zakrewsky, (a nie Zakzewsky). Był to znany rosyjski generał cesarza Aleksandra I-go, który otrzymał tytuł hrabiowski, urodził się w 1783 r. a umarł w 1865 r. Nie był polskiego pochodzenia, ale należał do szlachty gubernji twerskiej, być jednak może, że protoplasta tego rodu, osiadłego w powiecie kazańskim w 1686 r. był polskim emigrantem, pochodzącym z licznie rozrodzonego rodu Zakrzewskich.

Co się tyczy pieczęci herbowej, niezbyt ściśle opisanej w zagadnieniu (gdyż w herbie oprócz łuku ze strzałą, znajduje się jeszcze ręka wychodząca z obłoku i trzymająca tenże łuk), wywnioskować można, że jest to herb własny Zakrewskich, a nie nadany, który następnie umieszczony został w dyplomie wystawionym generałowi w 1831 r., wraz z nada-

niem mu tytułu hrabiowskiego Wielkiego Księstwa Finlandzkiego (zob. „Finlands Riderskaps och Adels Vapenbok” Helsingfors, 1888).

Pochodzenie tego godła, które często spotykamy i w innych herbach rosyjskich, można sobie wytłumaczyć, porównując go z herbem gubernji wjackiej, którego podobizna była ogólnie znana i znajdowała się już na państwowej pieczęci cesarza Iwana IV. Groźnego w 1578 r.

Szczegółowy życiorys generała A. A. Zakrewskiego, znajduje się w „Rosyjskim Biograficznym Słowniku” t. 23, str. 195—199, gdzie są też wymienione odnośne źródła biograficzne.

W. Ł.

Odpowiedź na zagadnienie Nr. 1 z Miesięcznika Herald. z 1914 r. t. VII, p. 34.

Herb w zagadnieniu przedstawiony, należy do szlacheckiego rodu Lwowów, który wobec wspólnego (według tradycji) od Ruryka pochodzenia, używa tego samego godła co ród książęcy, tylko bez mitry i płaszcza. Herb ten z nieznacznymi zmianami w rysunku i tle, przyznany został rodowi Lwowów dyplomem z dnia 10. IV. 1864 r., zaś godło książęce wciąż gnęto już w 1800 r. do Herbarza Rodów Cesarstwa Rosyjskiego, część V, karta 3. W. Ł.

Sprawy Towarzystwa.

Doroczne Walne Zgromadzenie członków Oddz. Warszawskiego P. T. H. odbyło się dnia 12. II. 1931 r. w sali biblioteki ord. Zamoykiej w Warszawie. Obecni: pp. W. Bem de Cosban, K. Dąbski, J. Dunikowski, L. Gologórski, R. hr. Grocholski, O. Halecki, St. Idźkowski, gen. C. Jarnuszkievicz, Z. Karwosiński, Z. Kieszkowski, L. Kolankowski, J. Konopka. ord. E. hr. Krasiński, X. H. Likowski, St. Łęcki, St. Łoza, J. Maleszewski, St. Lipkowski, J. Odrowąż-Pieniążek, W. D. Paszkowski, J. Pogonowski, H. hr. Potocki, H. hr. Potulicki, Z. Belina-Prażmowski, K. hr. Przędziecki, J. ks. Puzyra, I. R. Sobieszczański, T. Newlin-Wagner, Z. Wdowiszewski, M. Zdzienicki i J. Zwierkowski.

Na przewodniczącego poproszono ord. E. hr. Krasińskiego.

1) Prezes Oddz. War. prof. O. Halecki zdał sprawę z działalności Oddziału, podkreślając w swym przemówieniu trudności przy wydawaniu „Miesięcznika Heraldycznego”, wzywając członków Oddziału do stałej współpracy na polu zadań Towarzystwa i do poparcia materialnego wysiłków Zarządu. W końcu złożył wyrazy podziękowania wszystkim członkom

Zarządu oraz pozostałym członkom Komitetu Redakcyjnego „Miesięcznika” za ich pracę.

2) Skarbnik p. J. Odrowąż-Pieniążek złożył sprawozdanie rachunkowe za okres roczny (zestawienie to drukowane było w Nr. 1. Miesięcznika za r. 1931), przedstawiając obecne ciężkie położenie finansowe Oddziału, zwłaszcza wobec kryzysu gospodarczego i gorąco prosił o niezwłoczne uiszczanie wkładek, o ile członkom zależy na punktualnem okazywaniu się Miesięcznika.

3) Członek Komisji Rewizyjnej H. hr. Potocki postawił wniosek udzielenia absolutorjum skarbnikowi, co Walne Zgromadzenie uczyniło jednogłośnie.

4) Na propozycję kpt. St. Łozy, Walne Zgr. przyjęło jednogłośnie wniosek przedstawienia najbliższemu Walnemu Zgr. Głównemu P. T. H. członka czynnego prof. Stanisława Dziadulewicza do nominacji na Członka Honorowego w myśl § 8 Statutu.

5) Wybrano Zarząd na rok 1931, w tym samym składzie co dotychczas, z tą jedyną zmianą, że w miejsce wiceprezesa prof. Dziadulewicza, wszedł ord. E. hr. Krasiński.

6) Członków Komisji Rewizyjnej wybrano ponownie przez aklamację t. j.: H. hr. Potockiego, Z. Kleszkowskiego i St. Łozę.

7) Sprawa wyboru delegatów Oddz. War. na Walne Zgr. P. T. H. wywołała dłuższą dys-

kusję, w której zabierali głos: Z. Belina-Prażmowski, J. Odrowąż-Pieniążek, St. Łoza, J. Zwierkowski i J. ks. Pużyna. Po dłuższych debatach uchwalono powołać wszystkich członków czynnych Oddz. War. na delegatów tegoż oddziału.

Wykaz członków Polsk. Tow. Heraldycznego z dnia 1 marca 1931 r.

Członków Oddziału Lwowskiego oznaczono *.

I. Członkowie honorowi.

*Balzer Dr. Oswald, Lwów, Pl. Bernadyński 3.
—Ptaszycki Stanisław, Warszawa ul. Długa 13.

Nieżyjący członkowie honorowi.

Prezes honorowy: Radziwiński Luba Zygmunt.
Członkowie: Jabłonowski Aleksander.—Malecki Antoni.—Prochaska Dr. Antoni.—Pułaski Kazimierz.—Reiski br. Artur.—Sanguszko ks. Roman.—Wojciechowski Tadeusz.

II. Członkowie dożywni i założyciele.

Pierzchała Ludwik, Lwów, Pijarów 56.—Radziwiłł ks. Albrecht, Nieśwież.—Sanguszko ks. Roman, Gumniska, p. Tarnów.—Zamoyski hr. Jan Kąnty, Stará Lubovna, Czechosłowacja.

III. Członkowie czynni.

Białkowski Dr. Leon, Lublin, Arch. Państwowe.—*Chołodecki-Białynia Józef, Lwów, Zielona 35.—*Czołowski Dr. Aleksander, Lwów, Arch. miejskie.—*Dąbkowski Dr. Przemysław, Lwów, Mickiewicza 14.—Dunikowski Dr. Juliusz, Warszawa, Przeskok 2.—Dziadulewicz prof. Stanisław, Józefów, willa Cieślina.—*Fijałek Ks. Dr. Jan, Kraków, Kanoniczna 20.—*Friedberg Dr. Marjan, Kraków, Arch. Miejskie.—Halecki Dr. Oskar, Warszawa, Filtrowa 7.—Kamocki Franciszek, Warszawa, Koszykowa 23.—Kolankowski Dr. Ludwik, Warszawa, Żabia 4.—Kozierowski ks. Stanisław, Winnogóra p. Miłostaw woj. Poznańskie.—*Polaczkówna Dr. Helena, Lwów, Arch. ziemskie.—Pomarański Stefan, Warszawa-Praga, Ratuszowa 12, m. 13.—Pużyna ks. Józef, Warszawa, Warecka 9.—*Semkowicz Dr. Władysław, Kraków, Studencka 15.—Wdowiszewski Zygmunt, Warszawa, Foksal 16.—Zwierkowski Jerzy, Warszawa, Marszałkowska 77.

IV. Członkowie zwyczajni.

*Archiwum m. Lwowa.—*Archiwum ziemskie, Lwów.—Arkuszewski Kazimierz, Pilica (zamek), woj. Kieleckie.—Arnold Dr. Stanisław: Warszawa, Nowy Zjazd 5.—Artwiński Jan, Łęki górne, p. Pilzno, woj. Krakowskie.

Babiński Dr. Leon, Warszawa, Elekoralna 35.—Bardziński Jerzy, Sokolów, p. Ostrowy, woj. Warszawskie.—Bastrzykowski Ks. dziekan Aleksander, Góry Wysokie, p. Dwikozy, woj. Kieleckie.—Bem de Cosban Włodzimierz, Grójec, (zamek) p. Oświęcim.—*Białobrzski Władysław, Lwów, Gosiewskiego 4.—*Biblioteka Baworowskich, Lwów.—*Biblioteka Kórnicka.—*Biblioteka Łopacińskiego, Lublin, Rynek 1.—Biblioteka ord. Zamoyskiej, Warszawa, Żabia 4.—*Bielecki Emil, Rzeszów, Krakowska 19.—*Bielski hr. Juliusz, Lwów, Kopernika 42.—Bielski Sarjusz Tomasz, La Haye, 13 Duchattelstraat.—*Biesiadecki Franciszek, Lwów, Potockiego 50.—Biskupski Konstanty, Warszawa, Mokotowska 41.—Bohdanowicz Mieczysław, Wilno, Mickiewicza 12.—Boniecki Michał, Warszawa, Nowy Świat 53.—Borkiewicz Seweryn, Kielce, sk. p. 262.—Borkowski hr. Piotr, Strusów, woj. Tarnopolskie.—Borzewski Artur, Długie, p. Rypin, woj. Warszawskie.—*Brandys Józef, Lwów, Leona Sapiehy 23.—Breza hr. Józef, Wilno, Gdańska 6.—Brudziński Zygmunt, Skotniki p. Szymanów woj. Warszawskie.—Budny Jan, Żulin, p. Rejowiec, woj. Lubelskie.

Chełmicki Henryk, Warszawa, Krakowskie Przedmieście 16/18.—Chłapowski Gustaw, Warszawa, Czackiego 9.—Chołoniewski Mieczysław, Warszawa, Karowa 5.—Chomętowski hr. Jan, Raba Niżna, p. Rabka 2.—Chrapowicka Jadwiga, Subacze, p. Wołkowysk.—*Chrzanowski Zygmunt, Lubiaków p. Dolsk, woj. Poznańskie.—*Ciński Adolf, Lwów, Kornela Ujejskiego 8.—Ciszewski Stefan, Morsk, p. Koszyce, woj. Kieleckie.—Czapski-Hutten hr. Bogdan, Smogulec, woj. Poznańskie.—Czapski-Hutten hr. Emeryk, Leśnictwo Synkowskie p. Słonim woj. Nowogrodzkie.—Czarnowski Jan, Russocha, p. Rawa Mazowiecka, woj. Warszawskie.—Czarnowski Józef, Warszawa, Hoża 47.—Czartoryski ks. Olgierd, Baszków, woj. Poznańskie.—*Czerwiński Zygmunt, Łuck, Mickiewicza 5.—Czetwertyński Światopełk ks. Seweryn, Warszawa, Krakowskie Przedmieście 30.—Czosnowski Leon, Warszawa, Górnośląska 26.

*Danielski Jan, Rzeszów, Trzeciego Maja 12.—
Dąbski Kajetan, Warszawa, Hoża 25.—Dąbski
Wacław, Winiary, p. Warka, woj. Warszaw-
skie.—Dobiecki Artur, Biskupice, p. Sieradz,
woj. Łódzkie.—Dobiecki Tadeusz, Sady, p. Po-
tworów, woj. Kieleckie.—Drozdowski Jan, War-
szawa, Górnośląska 24.—*Drzewicki Dr. Stefan,
Stanisławów, Trzeciego Maja 3.—Dziurzyński Dr.
Eugenjusz, Warszawa, Smolna 23.

Eynarowicz Wincenty, Kudrawka, p. Nowy
Dwór k/Grodna, woj. Białostockie.—Eynarowicz
Stanisław, Ostrówek, p. Grodno, woj. Białostockie.

Frankowska Marja-Róża, Warszawa, Polna 74.
—*Frankowski Wawrzyniec, Sieradz, Warszaw-
ska 11, woj. Łódzkie.

Gajewska Felicja, Turzno, woj. Pomorskie.—
Geschke Dr. Bruno, Gdańsk, Hundegasse 47.—
Gierowski Włodzimierz, Warszawa, Al. Ujazdow-
skie 1.—Glinka Mikołaj, Babsk, p. Rawa Mazo-
wiecka, woj. Warszawskie.—*Głazewski Wacław,
Osiecin, woj. Warszawskie.—Gołogórski Leon,
Warszawa, Ordynacka 5.—Gosiewski Tadeusz,
Rzym, Piazza del Grillo 5.—Grabowski Kazimierz,
Zbiotka, p. Mieścisko, woj. Poznańskie.—Grabow-
ski hr. Emil, Warszawa, Al. Jerozolimska 53,
—Grocholski hr. Henryk, Rogowo, p. Krobica, woj.
Poznańskie.—Grocholski hr. Remigjusz, Warsza-
wa, Mazowiecka 10.—Grodzicki Tadeusz, Wrząca,
p. Błaszki, woj. Łódzkie.—Grzybowski Witold,
Ruski, p. Sochaczew, woj. Warszawskie.—Grzym-
kowski W. Brody, Jurydyka 44, woj. Tarnopolskie.
—Gumiński Kazimierz, Zalesie, p. Rzeszów, woj.
Lwowskie.

Hempel Jan Marjan, Warszawa, Żoliborz, Aleja
Wojska Polskiego 7.—Horocho br. Zdzisław, Bok-
szyce, p. Ostrowiec n/Kamienną, woj. Kieleckie.
—*Horodyski Franciszek, Lwów, Ziemiałkowskie-
go 8.—Horoszewicz Tadeusz, Warszawa, Mazowie-
cka 13.—Humięcki Adam, Wielki Otwock, p. Kar-
czew, woj. Warszawskie.—Humnicki Stefan, Rusz-
ków p. Łysów k/Siedlca, woj. Lubelskie.

Idzkowski Stefan, Warszawa, ul. Topolowa 3.—
Iwanowska Ludwika, Piątkowo, p. Zielen, woj.
Pomorskie.

Jałowicki Mieczysław, Kamień p. Kalisz., woj.
Łódzkie.—Jabłońska Marja Bydgoszcz, Zamoy-
skiego 6.—Jarnuszkiewicz Czesław, Warszawa,
Nalewki 4.—Jasiński Henryk, Radom, Marjacka
7.—Jasiński Sas Zygmunt, Warszawa, Widok 8.—
Jełowicki-Bożeniec X. Bkp. Adolf, Lublin, sk. p.
68.—Jełowicki Stefan, Sikorowo, p. Inowrocław,
woj. Poznańskie.—Jeziński hr. Jerzy, Worotniów,
p. Łuck, woj. Wołyńskie.—Jeziński hr. Stanisław,
Grenoble, Hotel Bristol.—Jeziński hr. Władysław,
Warszawa, Krakowski Przedmieście 45.—Jezi-
ński hr. Władysław, Sobienie, p. Sobienie Jeziory,

woj. Lubelskie.—Jeziński hr. Zygmunt, Stany, p.
Bojanów k/Niska, woj. Lwowskie.

Karnkowski Władysław, Piaski, p. Teresin-So-
chaczewski, woj. Warszawskie.—Karski Szymon,
Włostów, p. Opatów, woj. Kieleckie.—Karski Włod-
zimierz, Warszawa, Królewska 7.—Karwosięcki
Zdzisław, Konstancin, willa Leliwa, p. Skolimów,
woj. Warszawskie.—Kaszuba Ryszard, Warszawa,
Hoża 41.—Kętrzyński Dr. Stanisław, La Haye.
Alexanderstraat 25.—Kieszkowski Zygmunt, War-
szawa, Zgoda 4.—Kisielnicki Kazimierz, Korzen-
ste, p. Kolno, woj. Białostockie.—Kobyłański Ale-
ksander, Janowice n/Dunajcem, woj. Krakowskie.
—*Kochanowski Stanisław, Lwów, Potockiego 42.
—Komorowski Stanisław, Bojanowo k/Niska, woj.
Lwowskie.—Konarski Szymon, Łomża, Bank Ziem-
miański.—Konopka Józef, Warszawa, Adama Płu-
ga 6.—*Konczyńska Wanda, Kraków, Retoryka
15.—Korytowski hr. Erazm, Zaleszczyki Małe, p.
Jazłowiec, woj. Tarnopolskie.—Kozakowski Sta-
nisław, Zakopane, willa Jadwinówka, ul. Zamoy-
skiego, woj. Krakowskie.—Kozłowski Stanisław
Aleksander, Warszawa, Chmielna 27.—Kozmian
Jan, Wierchowiska, p. Piaski Luterskie, woj. Lu-
belskie.—Krasicki hr. Aleksander, Warszawa, Flac
Napoleona 5.—*Krasicki hr. August, Lesko p. Li-
sko, woj. Lwowskie.—*Krasicki hr. Ksawery, Ba-
chorzec, wojew. Lwowskie.—Krasicki hr. Edward
Warszawa, Okólnik 9.—*Kruczkowski Sylwester,
Lwów, Kadecka 28.—*Krzepela Józef, Kraków,
Zakład Helldów.—Krzyżński Bolesław, Warsza-
wa, Daniłowiczowska 16.—Kublicki Piotuch Al-
fred, Warszawa, Mazowiecka 10.—Kurnatowski
Eryk, Warszawa, Smolna 9.—Kurowski Julian,
Château de Beaulieu. Savigny s/Lathan, (I. F.).—
Kurzeniecki Józef, Zdołbunowo, skrz. p. 2, woj.
Wołyńskie.—*Kusztelan de Castellane Bohdan,
Warszawa, na ręce adwokata Leona Trzeciaka
Wspólna 61.

Lanckoroński hr. Antoni, Lwów, Kraszewskiego
3.—Landsberg Konrad, Łuck, Mickiewicza 7.—
*Laskowski Stanisław, Zawiercie, Zielona 28.—
*Lasocki hr. Józef, Kraków, Lenartowicza 3.—
*Lasocki hr. Zygmunt, Lwów, Trzeciego Maja 2.—
Lekszycki Jerzy, Paryż, XVI, rue Pierre du
Creu 6.—*Leszczyński Adam, Kraków, Śląska
5.—Likowski X. Dr. Henryk, Warszawa, Mar-
szałkowska 37.—Lipczyński Władysław, Złoto-
pole, p. Lipno, woj. Warszawskie.—Liptay Dr.
Maksymilian, Lwów, Sykstuska 10.—Lubomirski
ks. Eugenjusz, Chodorów, woj. Lwowskie.—
Lubomirski ks. Konstanty, Warszawa, Al. Uja-
zdowskie 23.—Lubomirski ks. Stanisław, Warsza-
wa, Aleje Ujazdowskie 23.—Lubomirski ks. Stefan,
Warszawa, Senatorska 37.

Łastowiecki Kazimierz, Silesz, p. Markowa

k/Łañcuta; woj. Lwowskie. — Łęcki Stanisław, Warszawa, Al. Ujazdowskie 18. — Łoś hr. Stanisław, Niemce, p. Lublin, (Hotel Victoria). — Łoza Stanisław, Warszawa, Kopernika 15. — Łoziński Bronisław, Łódź, Gdańska 67. — Łuniewski Adam, Warszawa, Kredytowa 1. *Łyskowski Tomasz, Poznań, Niegolewskich 17.

Mackiewicz Antoni, Łódź, Karolewska 11. — Majkowski X. Edmund, Poznań, Lubrańskiego 1. — *Maleszewski Jan, Warszawa, M. S. Z., Wierzbowa 1. — *Maniewski Mateusz, Chodzież, apteka, woj. Poznańskie. — Marchocki Ścibor Zygmunt, Krzesk, p. Miedzyrzec Podlaski, woj. Lubelskie. — Marchwiński Andrzej, Warszawa, X. Skorupki 7. — Meysztowicz Aleksander, Wjłno, Zyguntowska 12. — Meysztowicz Zygmunt, Lubikowice, p. Sarny, woj. Poleskie. — Michałowski hr. Józef, Rzym, via Botteghe Oscure 15. — Mieroszewski Leonard, Czechy, p. Słomniki, woj. Kieleckie. — *Miński Józef, Helenków, p. Kozowa, woj. Tarnopolskie. — Młochowska Julja, Warszawa, Wiejska 18. — *Moraczewski Stanisław, Lwów, 29-go listopada 37. — Morawski Witold, Miławczyce, p. Działoszyce, woj. Kieleckie. — Moszyński hr. Jan, Toruń, Rybaki 47. — Mycielski hr. Edward, Września (pałac), woj. Poznańskie.

*Niedźwiecki Lucjusz, Miechów, Raclawicka 83. — Niemojowski Wacław, Marchwacz, p. Opatówek, woj. Łódzkie. — *Nowacki X. Dr. Józef, Poznań, Ratajczaka 12. —

*Oczkowski Stanisław, Lublin, Krakow.-Przedmieście 21. — Okęcki Stefan, Nowy Dwór, p. Skierniewice, woj. Warszawskie. — Około-Kułak Kazimierz, Sieńwiersk, p. Czerniewice k/Młoc., woj. Warszawskie. — Olszowski Karol, Warszawa, Górnośląska 22. — Osiecimski-Czapski hr. Andrzej, Warszawa, Al. Jerozolimska 33. — Ostrowski hr. Andrzej, Warszawa, Nowogrodzka 7. — Ostrowski hr. Jan Krystyn, Ujazd, woj. Łódzkie. — Ostrowski hr. Jan Krystyn, Warszawa, Miodowa 10. — Odrowąż-Pięiążek Czesław, Warszawa, Mokotowska 63. — Odrowąż-Pięiążek Janusz, Górki Dąbskie p. Królikowo Nowe, woj. Poznańskie. — *Odrowąż-Pięiążek Jan, Okocim, w. Krakowskie. — Odrowąż-Pięiążek Jerzy, Warszawa, Mokotowska 63.

Paszkowski Wacław Dominik, Warszawa, Świętokrzyska 30. — Piasecki Tadeusz, Warszawa, Wspólna 35. — Piłsudski Stefan, Warszawa, Al. Jerozolimska 57. — Piotrowski Mikołaj, Gumniska, p. Tarnów, woj. Krakowskie. — *Pisarczuk Kazimierz, Sanok, Rymanowska 128, woj. Lwowskie. — Plater Broel hr. Marjan, Wilno, Zyguntowska 22. — Plater Broel hr. Witold, Osiecz Wielki, p. Boniewo, woj. Warszawskie. — Pogonowski Dr. Jerzy, Warszawa, Obrońców 1. — Ponikiewski Stefan, Drobnin, p. Krzemieniewo,

woj. Poznańskie. — Poniński hr. Stefan, Warszawa, Czerwonego Krzyża 2. — Potocki hr. Henryk, Warszawa, Górnośląska 35. — Potocki hr. Jarosław, Rzebichów, p. Krzywoszyn, woj. Nowogrodzkie. — Potulicki hr. Henryk, Warszawa, Wiejska 19. — Potulicki hr. Karol, Château de Prébailly, p. Gex (Ain), Francja. — Potworowski Andrzej, Kobylniki, p. Błaszki, woj. Łódzkie. — *Poźniak Alfred, Lwów, Zamoyskiego 11. — Prazmowski Belina Zbigniew, Warszawa, Długa 25. — *Prądzyński Dr. Witold, Poznań, 27-go Grudnia 4. — Przewłocki Józef, Brudzew, p. Kalisz, woj. Łódź. — Przedziecki hr. Konstanty, Warszawa, Foksal 6. — Przedziecki hr. Raynold, Warszawa, Foksal 6. — Pułaski Franciszek, Warszawa, Czackiego 19. — Pusłowski hr. Karol-Wojciech, Grubno, p. Chełmno, woj. Pomorskie.

Raczyński Stefan, Warszawa, Mianowskiego 15. — Radonski Józef, Żelasków, p. Kalisz, woj. Łódzkie. — Radoński Stanisław, Kalisz, Górnośląska 24, woj. Łódzkie. — Radoszewski Michał, Krempa, p. Poddembice, woj. Łódzkie. — Radwan Mieczysław, Warszawa, Senatorska 35. — Radziwiłł ks. Artur, Rytwiany, woj. Kieleckie. — Radziwiłł ks. Karol, Warszawa, Piękna 12. — Radziwiłł ks. Konstanty, Zegrze, p. Serock n/Narwią, woj. Warszawskie. — Ratajczak X. Stanisław, Wiry, p. Komorniki, woj. Poznańskie. — Rey hr. Andrzej, Warszawa, Hotel Europejski. — Riesenkampf Alfons, Warszawa, Ossolińskich 8. — Rostworowski Stefan, Lublin, Niecała 18. — Rozwadowski Dr. Jan, Lwów, Cłowa 3. — Rudziński Stanisław, Warszawa, Akademicka 3. — Rusiecki Stanisław, Warszawa, Lwowska 13. — Ruskowski Klemens, Solec, p. Gostynin, woj. Warszawskie. — Ruskowski Marjan, Płuskowesy, p. Kowalewo Pom. woj. Pomorskie. — Rzewuska hr. Janina, Borsuki, woj. Wołyńskie.

Szaniecki Michał, Poznań, Ogrodowa 18. — Szaniecki Władysław, Łaszczyn, p. Rawicz, woj. Poznańskie. — Siemiński Wacław, Dubicze, p. Brzeźnica k/Radomska, woj. Łódzkie. — Skarzyński Adam, Śniechów, p. Żychlin, woj. Warszawskie. — Skarzyński Henryk, Splawie, p. Bojanowo Stare, woj. Poznańskie. — Skarzyński Kazimierz, Warszawa, Wiejska 21. — Skarzyński Dr. Zdzisław, Tarce, p. Jarocin, woj. Poznańskie. — Skirmuntt Henryk, Mołodów, p. Motol, woj. Poleskie. — Skirmuntt Roman, Porzece, p. Porzece n/Jasioldą, woj. Poleskie. — Skrzytlewski Watta Zdzisław, Mechlin, p. Śrem, woj. Poznańskie.

Ślaski Jerzy, Orłowo, p. Płużnica, woj. Pomorskie. — Ślizień Olgierd, Dziewiątkowice, woj. Nowogrodzkie. — *Śleszyński Józef, Łuck, gmach wojewódzki, woj. Wołyńskie. — Ślowski Dr. Stanisław, Poznań, Matejki 60. — Sobanski hr. Jan, Kobile Wielkie, p. Radomsko, woj. Łódzkie. — So-

bieszcząński Ignacy, Warszawa, Inflancka 1.—Sokolnicki Henryk, Warszawa, Widok 3.—Sokolnicki Jan, Naczesanice, p. Błaszk, woj. Łódzkie.—Stanisławski Wincenty, Kalisz, Stawiszynska 12.—Stecki Bolesław, Środopole, p. Radziechów, woj. Tarnopolskie.—Stępczyński Szczęsny, Stelmachowo, p. Tykocin, woj. Białostockie.—Stolzenwald Leonard, Warszawa, Krucza 9.—Suski Henryk, Kozłowo Biskupie, p. Sochaczew, woj. Warszawskie.—Świtkiewicz X. Józef, Lubstów, p. Sompolno, woj. Łódzkie.—Szaniawski Stefan, Warszawa, Jasna 26.—Szołdrski hr. Wiktor, Żydowo, p. Rokietnica, woj. Poznańskie.—Szymanowski Eustachy, Warszawa, Moniuszki 8.—Szwajcar Janusz, Łask, woj. Łódzkie.

Taczanowski ord. Jan, Taczanów, p. Pleszew, woj. Poznańskie.—Taczanowski Stanisław, Podrzecze, p. Gostyń, woj. Poznańskie.—*Tarnowski hr. Hieronim, Rudnik n/Sanem, woj. Lwowskie.—*Tarnowski hr. Michał, Chorzełów, woj. Krakowskie.—Tarnowski hr. Stefan, Zaklików, woj. Lubelskie.—Taube br. Michał, Paryż XVII c. 18, rue Wilhem.—Theodorowicz Leon, Tuchów, k/Tarnowa, woj. Krakowskie.—Tomaszewski Jerzy, Warszawa, M. S. Z., Wierzbowa 1.—Trzebiński Stanisław Komierowo, p. Przepalkowo, woj. Poznań.—Tuchółka Wiesław, Marcinkowo Dolne p. Gąsawa, woj. Poznańskie.—Tyszkiewiczowa hr. Róża, Warszawa, Matejki 5.

*Uleniecki Aleksander, Lwów, Kochanowskiego 17.—*Ułaszyn Dr. Henryk, Poznań, Ratajczaka

36.—Uznański Jerzy, Szaflary, woj. Krakowskie.—Uznański Witold, Tyczyn, woj. Lwowskie.

Wagner-Newlin Dr. Tadeusz, Warszawa, Żabia 4.—Walewski Kazimierz, Tubądzin, p. Błaszk, woj. Łódzkie.—*Wąsowicz Jerzy, Lwów, Hoffmana 28.—Wehr Dr. Witold, Warszawa, Matejki 8.—Wielopolski hr. Józef, Warszawa, Sienkiewicza 8.—Wiesiołowski Miron, Brześć n/Bugiem, Steckiewicz 25, woj. Poleskie.—Wiłski Tytus, Wilkowice, p. Rawa Mazowiecka, woj. Warszawskie.—Witanowski Michał, Piotrków Tryb., Stary Rynek 3, woj. Łódzkie.—*Włoczkowski Dr. Marjan, Krosno, Lwowska 2, woj. Lwowskie.—*Wojciechowski Dr. Zygmunt, Poznań, uniwersytet.—Woroniecki Korybut ks. Henryk, Dzieczęzna, p. Poniec, woj. Poznańskie.—Woroniecki Korybut ks. Stefan, Warszawa, Pułaska 41.—Wyganowski Stanisław, Warszówka, p. Kalisz, woj. Łódzkie.—

Zabłocki Franciszek, Śmigiel, gmach sądowy, woj. Poznańskie.—Zabłocki Stefan, Warszawa, Hotel Bristol.—Zamoyski hr. Franciszek, Podzanicze, p. Maciejowice, woj. Lubelskie.—Zamoyski hr. Konstanty, Adamów, p. Włodawa, woj. Lubelskie.—Zamoyski hr. Maurycy, Warszawa, Senatorska 37.—*Zawadzki Michał, Kraków, Kanonicza 16.—Zawadzki Szczęsny, Lublin, Królewska 17.—Zdzeniński Siekiel Mieczysław, Kalisz, Piłsudskiego 28, woj. Łódzkie.

Żółkiewski Jerzy, Warszawa, Moniuszki 2.—*Żółtowska hr. Anna, Niechanowo, woj. Poznańskie.

Członkowie Polsk. Tow. Heraldycznego.

Przystąpili w charakterze Człon. Zwyczajnych:

- a) do Oddziału Lwowskiego: Włoczkowski Dr. Marjan, sędzia—Krosno, ul. Lwowska 2.
b) do Oddziału Warszawskiego: Frankowska Marja-Róża—Warszawa, ul. Polna 74.
Idźkowski Stefan, sędzia Najw. Tryb. Admin.—Warszawa, ul. Topolowa 3.

- Jabłońska z Bronikowskich Marja,—Bydgoszcz, ul. Zamoyskiego 6.
Jasiński Henryk—Radom, ul. Marjacka 7.
Zawadzki Szczęsny—Lublin, ul. Królewska 17, (przeszedł z Oddz. Lw.).

Pokwitowania uiszczonych kwot w r. 1931.

Prostuje się w Nr. 2, w Zestawieniu rachunkowem Oddz. War. w Stanie funduszów: 2. Saldo Oddziału Warszawskiego—przy pozycji 225 zł. opuszczono 67 gr. wobec tego winno być Razem: zł. 3,768.95, a nie zł. 3,768.28.

W pokwitowaniu uiszczonych kwot w r. 1931 Oddz. Warsz. za r. 1931: skreśla się jako już wykazane w № 1, poz. Jelowicki X. Bp. Adolf, (24

zł.)—Jeziński hr. Władysław z Sobienia, (24 zł.)—Kętrzyński Stanisław, (24 zł.)—Kieszkowski Zygmunt, (24 zł.)—Kurowski Julian, (24 zł.)—Meystowicz Zygmunt, (5 zł. wpis i 24 zł.)—Odrowąż-Pieniążek Jerzy (24 zł.)—Plater-Broel hr. Witold, (24 zł.)—Potocki hr. Henryk, (24 zł.)—Potulicki hr. Henryk, (24 zł.)—Rey hr. Andrzej, (5 zł. wpis i 24 zł.)—Zwierkowski Jerzy, (24 zł.).

Wpłacili do Oddziału Lwowskiego za rok 1928: Polackówna Dr. Helena, (12 zł.).

Za rok 1929: Moraczewski Stanisław, (12 zł.)—Nowacki X. Dr. Józef, (12 zł.)—Polackówna Dr. Helena, (12 zł.)—Wąsowicz Jerzy, (12 zł.).

Za rok 1930: Nowacki X. Dr. Józef, (12 zł.)—Pisarczuk Kazimierz (1 zł.)—Ratajczak X. Stanisław, (12 zł.)—Uleniecki Aleksander, (12 zł.)—Wąsowicz Jerzy, (12 zł.).

Za rok 1931: Fijałek X. Dr. Jan, (12 zł.)—Frankowski Wawrzyniec, (12 zł.)—Kruczkowski Sylwester, (12 zł.)—Lasocki hr. Zygmunt, (12 zł.)—Niedźwiecki Lucjusz, (12 zł.)—Śleszyński Józef, (12 zł.).

Wpłacili do Oddziału Warszawskiego za rok 1930: Likowski X. Dr. Henryk, (12 zł.)—Pate Maurycy, (18 zł.)—Sołtan hr. Władysław, (24 zł.)—Zdzienicki Mieczysław, (24 zł.).

Za rok 1931: Bem de Cosban hr. Włodzimierz, (24 zł.)—Chalecki X. Lucjan (18 zł.)—Czarnowski Józef, (24 zł.)—Fijałek X. Dr. Jan, (12 zł. przek. ze Lw.)—Frankowska Marja-Róża, (5 zł. wpis i 24 zł.)—Gierowski Włodzimierz,

(24 zł.)—Gologórski Leon, (24 zł.)—Halecki Dr. Oskar, (24 zł.)—Idźkowski Stefan, (5 zł. wpis i 12 zł.)—Jabłońska Marja, (5 zł. wpis i 24 zł.)—Jasieński Henryk, (5 zł. wpis i 24 zł.)—Konarski Szymon, (24 zł.)—Konczyńska Wanda (12 zł. przek. ze Lw.)—Korytowski hr. Erazm, (24 zł.)—Laskowski Stanisław, (12 zł. przek. ze Lw.)—Łastowiecki Kazimierz, (24 zł.)—Łęcki Stanisław, (24 zł.)—Młochowska Julja, (24 zł.)—Niedźwiecki Lucjusz, (12 zł. przek. ze Lw.)—Pate Maurycy, (11 zł.)—Pierzchała Ludwik, (12 zł.)—Piotrowski Mikołaj, (24 zł.)—Pisarczuk Kazimierz (3 zł. przek. ze Lw.)—Pogonowski Dr. Jerzy, (12 zł.)—Polackówna Dr. Helena, (12 zł.)—Puzyna ks. Józef, (24 zł.)—Raczyński Stefan, (24 zł.)—Ratajczak X. Stanisław, (12 zł. przek. ze Lw.)—Rusiecki Stanisław, (24 zł.)—Sobieszczkański Ignacy, (24 zł.)—Stecki Bolesław, (20 zł.)—Theodorowicz Leon, (24 zł.)—Wdowiszewski Zygmunt, (24 zł.)—Wiesiołowski Miron, (24 zł.)—Włoczkowski Dr. Marjan, (5 zł. wpis i 12 zł. przek. ze Lw.)—Wojciechowski Dr. Zygmunt, (12 zł. przek. ze Lw.)—Zawadzki Szczepny, (24 zł.)—Zdzienicki Mieczysław, (6 zł.).

ERRATA.

W N-rze 2, str. 47, Rok X. Miesięcznika, w Zagadnieniu 43, ustęp trzeci: zamiast Marjanna Gut, winno być Marjanna Gnoińska, oraz zamiast „Jana..., Ignacego..., Józefa..., i Anto-

niny... również urodzonych w Złocie”, winno być Jana..., Ignacego..., Józefa... urodzonych w Złotej i powyższą Antoninę (ur. 1815) w Skotnikach.

Do artykułu Dr. H. Polackówny dołącza się siedem tablic herbowych na papierze kredowym.

Résumés français des articles.

Le livre de la confrérie de St. Christophe au Mont Arula en Tyrol par Dr. Polaczek Hélène. (Manuscrit des Archives nationales de Vienne côté 473).

Le Livre de la confrérie de St. Christophe, fondée en 1386 au Mont Arula en Tyrol, a été déposé en 1786 aux Archives nationales de Vienne, lors de la cassation des monastères et des oeuvres pies par l'empereur Joseph II. Parmi les manuscrits de ce genre, celui-ci est presque unique, en ce que le nouveau „frère” en signe d'accesion à la confrérie y faisait apposer son blason en couleur; cette circonstance lui donne le caractère de l'armorial du moyen

âge, l'activité de la confrérie n'ayant pas dépassé le début du XVI-e siècle.

La présence des armoiries polonaises dans ce manuscrit a éveillé l'intérêt de l'auteur; elle a étudié les autres manuscrits de cette confrérie, conservés à Vienne, copies et variantes, et a essayé d'identifier les chevaliers polonais qui y ont fait représenter leurs armes. Elle distingue deux inscriptions successives de la part de ces chevaliers: la première, qui a été faite vers la fin du XIV-e siècle, la seconde postérieure d'une vingtaine d'années, qui a eu lieu au temps du concile de Constance (1414—1418). A la base des actes officiels, des croniques et sources contemporaines, l'auteur cherche à le prouver.

Redaktor naczelny i odpowiedzialny: Oskar Halecki.

Do komitetu redakcyjnego należą: Józef ks. Puzyna i Zygmunt Wdowiszewski.